„NOWY ŚWIAT"
The only Polish A. B. C.
Newspaper in America

Nowy Świat
THE POLISH MORNING WORLD

Kto raz przeczytał „NOWY ŚWIAT" Ten zawsze go czyta

No. 344. Rok XXV. DAILY AND SUNDAY | NEW YORK, Środa, 13-go grudnia (Wednesday, December 13th) 1922 | Entered as Second Class Matter, March 31st 1914, at New York Post Office, New York | Cena 3 centy

LOS EUROPY ZALEŻY OD ZABEZPIECZONEJ FRANCJI — J. GUYOT

Tego faktu nie chce uznać tylko Lloyd George

PARYŻ, 12 grudnia. — Lloyd George w swoich artykułach krytykujących Clemenceau'a przeocza fakt, jak to zawsze czynił — że gospodarcza przyszłość Europy zawisła od bezpieczeństwa Francji — sawierdza J. Guyat, były francuski minister finansów i wybitny francuski uczony ekonomista.

„Jeżeli Francja będzie wystawioną na niebezpieczeństwo napadu — to zawsze będzie zachodziła możliwość wojny, która zamieni obecne trudne gospodarcze położenie Europy w zupełne bankructwo. Wobec tego sprawa odszkodowań musi być załatwiona według słuszności, by nie tylko uchronić Niemcy od bankructwa, ale także zapewnić Francji bezpieczeństwo w przyszłości. W tym względzie nie rozchodzi się o pieniądze, bo więcej pieniędzy zostało zużytych na prowadzenie wojen, aniżeli na utrwalenie pokoju, ale by rządy wszystkich państw świata zrozumiały, iż sprawa odszkodowań jest zagadnieniem światowym, a nie sprawą tylko francusko-niemiecką".

Lloyd George marzy o utworzeniu Stanów Zjedn. Europy — gospodarczo jest to możebne, — ale politycznie niemożliwem.

ZERWANIE KONFERENCJI PREMJERÓW KLĘSKĄ DLA NIEMIEC

Niemieckie propozycje odszkodowaniowe odrzucone jednomyślnie przez aljantów

BERLIN, 11 grudnia. — Odrzucenie przez konferencję premjerów w Londynie propozycji odszkodowaniowych, przedstawionych premjerom aljanckim przez rząd niemiecki jest klęską dla Niemiec względnie dla rządu kanclerza Cuno.

Posłowie niemieckiej partji socjalistycznej już pracują przeciw bezpartyjnemu rządowi kanclerza Cuno, który uważają za martwy potrzebujący tylko pogrzebu.

W prasie niemieckiej panuje niezwykłe oburzenie na rząd Cuna, który oszukał naród niemiecki ogłaszając, że rząd niemiecki nie będzie przedstawał konferencji premjerów żadnych propozycji w sprawie odszkodowań. Rząd kanclerza na swoje usprawiedliwienia ogłasza, że rzecz o propozycjach odszkodowaniowych zatrzymał w tajemnicy z namowy rządu angielskiego.

Korea przepełniona tysiącami uchodźców rosyjskich

LONDYN, 11 grudnia. — Tysiące uchodźców rosyjskich, którzy się schronili do Korei po zajęciu Władywostoku przez wojska bolszewickie stają się ciężarem dla miejscowych władz które nie są w możności znaleść odpowiednich środków na ratowanie tysiącznych tłumów od śmierci głodowej.

Polska skazana na więzienie za dokuczanie sąsiadom

TRENTON, N. J., 12 grudnia. Pani Marja Szemoska, 1327 Hamilton ave, została uznana winną zakłócenia spokoju i skazana na tydzień więzienia z zamianą na grzywnę za ciągłe dokuczanie swoim sąsiadom, którym do kuczała w różne możliwe sposoby.

Sprawa traktatu „Czwórporozumienia" w Senacie St. Zjedn.

WASHINGTON, 12 grudnia. Senat Stanów Zjednoczonych uchwalił dzisiaj rezolucję przedłożoną przez senatora Hitchcock'a wzywającą rząd prez. Hardinga do przedstawienia senatorowi pełnych wyjaśnień w sprawie traktatu Czwórporozumienia zawartego na konferencji rozbrojeniowej odbytej w Washingtonie zeszłego roku. Senator Hitchcock ma zamiar rozpocząć dyskusję nad tą sprawą później, by wyjaśnić wiele wątpliwości powstałych z powodu tego traktatu, które zostały ujawnione w ostatnich czasach z powodu niezatwierdzenia dotychczas wspomnianego traktatu przez Francję i Włochy.

MIASTU SCRANTON GROZI ZAPADNIĘCIE SIĘ POD ZIEMIĘ

Najwyższy sąd St. Zj. uznał zakaz wydobywania węgla z pod miasta za nielegalny

SCRANTON, Pa., 12 grudnia. Najwyższy sąd Stanów Zjednoczonych uznał wczoraj zakaz sądu stanu Penna zabraniający wydobywania węgla pod powierzchnią miasta Scranton za nielegalny i ujezgodny z konstytucją. Z powodu zakazu sądu stanowego właściciele kopalń w okolicy Scranton zwiększą produkcję twardego węgla o 15 do 20 tysięcy ton dziennie, co się przyczyni w wielkiej mierze do zaradzenia brakowi twardego węgla w stanach Nowej Anglji i New Yorku.

30 emigrantów rosyjskich przybyło do New Yorku

NEW YORK, 12 grudnia. — Na mocy umowy angielskich kompanji okrętowych z bolszewickim rządem rosyjskim, emigranci dosyjscy zamieszkali w Stanach Zjedn. mogą sprowadzać swoich krewnych z Rosji opłacając koszta przewozu na angielskiej linji okrętowej „White Star Line". Rząd bolszewicki zgodził się wydawać paszporty na wyjazd do Stanów Zjedn. wszystkim tym, którym kompanja angielska dostarczy biletu przejazdu i piśmienno zobowiązania, że znajdą opiekę po przybyciu do Stanów Zjednoczonych.

WŁOCHY STAJĄ PO STRONIE FRANCJI

Premjer Mussolini za gospodarczą kontrolą Niemiec przez Francję

LONDYN, 12 grudnia. — Podczas narad na konferencji premjerów nad żądaniem premjera Poincare'go by Francja uzyskała kontrolę gospodarczą nad zachodniemi przemysłowemi prowincjami Niemiec i częścią zagłębia węglowego w zamian za moratorjum, którego miano udzielić Niemcom w wypłacie odszkodowań, premjer Mussolini opowiedział się za żądaniem Francji przesławiając ze swej strony nowy plan odszkodowań, zawierający gwarancje oparte na ekonomicznej kontroli Niemiec.

Senator Stanów Zjedn. Medill McCormick, bawiący w Londynie miał zaś oświadczyć korespondentowi londyńskiego pisma Evening Standard", że Stany Zjedn. skreślą długi aljanckie jeżeli Francja zgodzi się na zmniejszenie odszkodowań niemieckich.

Papież mianuje 8 nowych kardynałów

RZYM, 12 grudnia. — Papież Pius XI. na tajnym konsystorze, odbytym w zeszłym tygodniu mianował 8 nowych kardynałów wszystkich narodowości: włoskiej, hiszpańskiej i portugalskiej. Dostojnicy kościelni Polski nie zostali uwzględnieni przy kreowaniu nowych kardynałów.

Znowu zlynczowanie murzyna

STREETMAN, Tex., 12 grud.— George Gay, 25 letni murzyn aresztowany dzisiaj w związku z rzekomym atakiem na młodą białą kobietę został porwany z więzienia i postrzelany jak siło przez wzburzony tłum.

Kobiety mogą zapobiedz wojnie

BERLIN, 12 grudnia. — Madame Sundowicz rosyjska delegatka Ligi Kobiet wyraziła opinję, że kobiety mogą zapobiedz wybuchowi wojen w przyszłości, jeżeli uzyskają taki wpływ na bieg spraw politycznych, jaki ma ją dotychczas mężczyźni.

Zamiatacz ulicy miljonerem

ELIZABETH, N. J., 12 grudnia. —Eugene Berne, lat 63, zamiatacz ulic w Elizabeth, N. J., mimo zawiadomienia że brat jego żony Kelly, bogaty handlarz realnościowy zapisał mu miljon dolarów w spadku, nie wyrzekł się swojego zawodu i w dalszym ciągu zabawia się zamiataniem ulic.

WOLNEJ IRLANDJI GROZI RUINA

Kraj do niedawna bogaty, obecnie ogromnie zbiedzony z powodu zaburzeń

DUBLIN, 12 grudnia — Jeszcze w ostatnim miesiącu czerwcu naród irlandzki był bogaty i najlepiej się mający finansowo ze wszystkich krajów Europy.— Dzisiaj po półrocznych walkach domowych 26 powiatów, które się składają na wolne państwo Irlandji przedstawiają ruinę gospodarczą i przemysłową. Przemysł w zastoju. Handel prawie zupełnie ustał z powodu ciągłego niebezpieczeństwa wojny. — Skargi obywateli o odszkodowania wzrosły do olbrzymiej sumy 150,000,000 dolarów. Z powodu zniszczenia komunikacji kolejowej handel zamienił się na wzajemną wymianę towarów, jak w krajach Wschodniej Europy w chwili największej biedy w pierwszych dniach po zakończeniu wojny wszechświatowej.

Miljoner-kupiec J. Wanamaker nie żyje

PHILADELPHIA, 12 grudnia. Sławny na cały świat z wielkich bogactw zdobytych niezwykłą pracowitością i wybitnemi zdolnościami John Wanamaker, który mimo ciężkiej pracy, doszedł do 85 lat życia, zmarł dzisiaj o godzinie 8 rano po dłuższej chorobie, której się nabawił skutkiem przeziębienia. Zmarły brał wybitny udział w politycznym życiu kraju, piastując urząd poczmistrza Stanów Zjednoczonych, za czasów zmarłego prezydenta Harrisona w roku 1889—1893. Pozostawił po sobie syna Rodmana Wanamaker, zamieszkałego w New Yorku i dwie zamężne córki zamieszkałe w Philadelphi.

EXTRA!

Konferencja rozbrojeniowa w Moskwie bliska zerwania

Polska, Finlandja, Łotwa i Estonja zażądały podpisania traktatu Nienapastniczego

MOSKWA, 12 grudnia. — Polska, Finlandja, Estonja i Łotwa podpisały dzisiaj wspólną deklarację z żądaniem podpisania przez Rosję ułożonego traktatu nienapastniczego przed ułożeniem warunków ograniczenia sił zbrojnych. Żadanie Polski i państw Nadbałtyckich wywołało kryzys w obradach konferencji, jak ogłasza bolszewicki komisarjat dla spraw zagranicznych.

Dyplomaci bolszewicy oświadczyli bowiem, że nie podpisą traktatu nienapastniczego dopóki nie zostaną ułożone warunki ograniczenia sił zbrojnych. Po przedłożeniu propozycji rosyjskiej w sprawie ograniczenia sił zbrojnych został przyjęty projekt ograniczenia sił zbrojnych o 25 proc. Wtedy przyszło do sporu pomiędzy delegatami Polski i Rosji, którzy twierdzili, że armja polska według sprawozdania Polski przedłożonego Lidze Narodów liczy 293,00 i powinna być zmniejszona do 214,000. Delegaci Polski obstają przy swoim twierdzeniu, że Polska w 1923 roku musi mieć armję złożoną z 280,000 żołnierzy.

SĘDZIA MOSCHISKER WYZNACZONY PRZEZ PREZYDENTA HARDINGA NA CZŁONKA NAJWYŻSZEGO SĄDU STANÓW ZJEDN.

Jest on pochodzenia polskiego i uważany za najzdolniejszego znawcę prawa w Stanach Zjednoczonych

WASHINGTON, 12 grudnia.— Sędzia najwyższego sądu stanu Pennsylvania Robert Moschisker został wyznaczony przez prez. Hardinga na członka najwyższego sądu Stanów Zjednoczonych na miejsce sędziego Mahlon H. Pitney, którego usunięcie się ze stanowiska zostało już zatwierdzone przez obydwie izby kongresu i oczekuje tylko zatwierdzenia prez. Hardinga.

Sędzia Moschisker miał dzisiaj konferencję z prezydentem Hardingiem w sprawie przyjęcia nominacji. Sędzia Moschisker jest pochodzenia polskiego, urodzony w 1870 roku z ojca polaka i matki amerykanki z domu Harrison. Sędzia Moschisker dumny jest ze swego pochodzenia polskiego i dzieciom swoim, które mówią nieco po polsku wpaja miłość i szacunek do Polski ojczyzny swego dziadka.

5,000 strajkujących górników węglowych powróciło do pracy

WILKES,BARRE, 11 grudnia.— 5,000 górników węglowych zatrudnionych przez Hudson Coal Co., którzy w zeszłym tygodniu wyszli na strajk, powróciło dzisiaj do pracy. Przyczyny strajku zostały oddane do rozpatrzenia specjalnej komisji, złożonej z przedstawicieli górników i urzędników kompanji.

Bandytyzm Endecji w Warszawie

WĘGRY SZUKAJĄ SPRZYMIERZEŃCA

BUDAPESZT, 12 grudnia. — Były premjer Węgier Friedrich został wysłany dzisiaj do Rzymu a potem do Angory dla zawarcia w imieniu rządu węgierskiego traktatów z premjerem Mussolinim i Kemal Mustafą Paszą.

Rząd Luxemburga pożycza armaty wiwatowej

PARYŻ, 12 grudnia. — Wielkie księstwo Luxemburg nie ma ani jednej armaty dla swojej armji, złożonej z 250 żołnierzy, a nawet moździerza wiwatowego. Z okazji spodziewanych urodzin następczyni tronu rząd Luxemburga zwrócił się do rządu francuskiego o przysłanie armaty z odpowiednią ilością amunicji dla strzałów na powitanie następczyni tronu na świat.

Kapitaliści niemieccy przeciw rządowi Cuno

BERLIN, 12 grudnia. — Kapitaliści niemieccy po odrzuceniu przez konferencję premjerów, niemieckich propozycji odszkodowaniowych, ogłosili w swojej prasie, że nie mieli nic wspólnego z propozycjami przedstawionemi przez rząd kanclerza Cuno na konferencji premjerów.

Przepowiadają upadek gabinetu premjera Poincare

PARYŻ, 12 grudnia. — Odmowa zgody premjerów na żądania premjera Poincare'a dla zajęcia zagłębia Ruhr przez wojska francuskie uważaną jest za klęskę premjera Poincare'a i dowód słabości jego gabinetu, któremu w kołach politycznych przepowiadają upadek w przeciągu miesiąca. Wrazie ustąpienia premjera Poincare'a, prezydent Millerand prawdopodobnie powoła przewodniczącego parlamentu Pereta na następcę Poincare'a.

Rewizje na ulicach stolicy Irlandji

DUBLIN, 12 grudnia. — Rząd wolnego państwa Irlandji chwycił się drastycznego sposobu, aby przeprowadzić swoje rozporządzenie w sprawie zakazu noszenia ukrytej broni. Policja i wojsko dokonywują na ulicach miasta co sto kroków masowych rewizji w poszukiwaniu za ukrytą bronią.

Rząd Mussoliniego mianował biskupa Pizy i biskupa Trydentu senatorami. Po raz pierwszy od czasu zjednoczenia Włoch zastosowano 33 par. konstytucji.

NAPAD MOTŁOCHU KSIĘŻOPAŃSKIEGO NA POSŁÓW LEWICY

4 OSOBY ZOSTAŁY ZABITE, SETKI RANNYCH

A. Piotrowski z Ameryki, poseł socjalistyczny pobity śmiertelnie

GENERAŁ HALLER PODŻEGACZEM DO ZABURZEŃ

WARSZAWA, 12 grudnia. (Associated Press). — Motłoch złożony z 20,000 zwolenników stronnictw księżo-pańskich, przeważnie słuchaczy uniwersyteckich i studentów szkół średnich, starał się przeszkodzić ceremonji zaprzysiężenia nowego prezydenta Polski, wybranego w sobotę, Gabrjela Narutowicza, ale oprócz obrzucenia nowego prezydenta kulami śniegu, zdemoralizowani młodzieńcy księżo-pańscy nie dokonali niczego.

Prezydent Narutowicz przybył na salę Zgromadzenia Narodowego i złożył przysięgę według przepisanej formy, ale tylko w obecności posłów Lewicy i posłów mniejszości narodowych, ponieważ posłowie prawicy nie wzięli udziału w uroczystości. W czasie trwania uroczystości na ulicach Warszawy zgromadziły się tłumy zwolenników stronnictw księżo-pańskich i młodzieży szkolnej i napadły na kilku posłów Lewicy i posłów żydowskich, ciężko ich pobili. Poseł socjalistyczny Piotrowski z Ameryki został tak ciężko pobity, że prawdopodobnie umrze.

Prezydent Narutowicz zmuszony był zatrzymać się w gmachu sejmowym całe dwie godziny, dopóki zawołane wojsko nie usunęło napastników z ulic. Urządzona przez socjalistów i robotników narodowych naprędce demonstracja przyczyniła się w wielkiej mierze do rozprószenia zwolenników księżo-pańskich, tak że nowy prezydent mógł swobodnie opuścić gmach sejmowy.

Natychmiast po opuszczeniu gmachu sejmowego przez prezydenta Narutowicza przyszło do krwawego starcia pomiędzy tłumami zwolenników księżo-pańskich i kontrdemonstracją robotników socjalistycznych i narodowych a policją. W czasie walki padały strzały z broni palnej, skutkiem których 4 osoby zostały zabite i przeszło 100 osób zostało ciężej lub lżej rannych.

Zwolennicy Lewicy są do najwyższego stopnia oburzeni. Oskarżają oni przywódzców prawicy o podburzanie młodzieży szkolnej do rozpoczęcia bójek i walk ulicznych. Główną odpowiedzialność składają oni na mowę wygłoszoną przez generała Józefa Hallera w niedzielę, podczas wielkiego wiecu urządzonego pod gołym niebiem.

RUMUŃSKI NASTĘPCA TRONU KAROL PORZUCA SWOJĄ ŻONĘ

Wraca do dawnej morganatycznej żony Lizzi Lombaine. — Opuszczona żona księżniczka grecka powróciła do Aten

PARYŻ, 12 grudnia. — W sferach królewskich zanosi się na nowy skandal rozwodowy, jak głoszą wiadomości. Rumuński następca tronu Karol, który wbrew prawom królewskim pojął żonę nie z krwi królewskiej panią Lizzi Lombaine, a następnie pod namową matki opuścił ją i ożenił się z księżniczką grecką Idane, opuścił swoją królewską żonę, która powróciła do Aten, a sam wrócił do swej pierwszej żony pani Lizzy Lombaine. Opuszczona księżniczka grecka skoro tylko otrzyma rozwód od rumuńskiego księcia, ma zamiar wyjść za mąż za bankiera greckiego i wyrzec się wszelkich praw i przywilejów, przysługujących jej z tytułu księżniczki królewskiej.

NAWRÓCONY ZA POŚREDNICTWEM GŁOSU RADIO

PHILADELPHIA, 12 grudnia. Joseph Harper farmer w pobliżu Pemberton, N. J. przysłuchując się koncertowi instrumentem radio, przez przypadkowe dotknięcie przenosiciela głosu usłyszał słowa wypowiedziane w Kalifornji przez pastora Torrey do przyrządu rozsyłającego głos ludzki. Słowa pastora "To jest mój umiłowany syn, jego słuchajcie" usłyszane słowa, jakby z zaświatów wywarły takie wrażenie na farmera, że zatelefonował do najbliższego pastora zapytując go, czy może być przyjętym do jego parafji.

Ostatnie wiadomości z Polski

INSTALACJA PREZYDENTA G. NARUTOWICZA

Nowy prezydent składa przysięgę na Konstytucję

DYPLOMACI SKŁADAJĄ PREZYDENTOWI SWOJE ŻYCZENIA

(Polska agencja Telegraficzna przez Polskie Biuro Prasowe)

WARSZAWA, 12 grudnia. — Uroczystość wprowadzenia na urząd nowego Prezydenta Rzeczypospolitej Polski, Prof. Gabrjela Narutowicza odbyła się w poniedziałek 11go grudnia. Prezydent Rzeczypospolitej przy był do gmachu sejmowego w karocy państwowej, w towarzystwie szefa protokułu dyplomatycznego, ministra pełnomocnego hr. Stefana Przedzieckiego przy eskorcie oddziału straży honorowej złożonej z dwuch szwadronów konnicy.

Po przybyciu do gmachu sejmowego, gdzie obydwie izby sejmowe połączyły się w Zgromadzenie Narodowe, prezydent Rzeczypospolitej wraz ze swoim orszakiem został przyjęty przez senatora sekretarza Zgromadzenia Narodowego, poczem udał się na posiedzenie Zgromadzenia Narodowego, gdzie go powitano owacyjnie burzliwemi oklaskami.

Marszałek Sejmu Rataj, przewodniczący obradom Zgromadzenia Narodowego zapytał prezydenta Naruszewicza czy przyjmuje wybór na urząd prezydenta Rzeczypospolitej, na co Prezydent odpowiedział twierdząco, ra co Zgromadzenie Narodowe znowu odpowiedziało burzą oklasków. Potem Prezydent złożył przysięgę zgodnie z przepisami Konstytucji. Po nowej owacji urządzonej na cześć Prezydenta Rzeczypospolitej i Konstytucji Prezydent udał się do sal rządowych i tam przyjmował życzenia składane mu przez korpus dyplomatów zagranicznych, którzy byli uczestnikami zaprzysiężenia Prezydenta, zajmując loże dyplomatyczne. Następnie Prezydent powrócił do swego pałacu.

DZISIAJ! DZISIAJ! DZISIAJ!

WIEC LUDOWY

W DOMU NARODOWYM, 19 St. Marks Pl. (8ma ulica)
o godzinie 8-ej wieczorem
W SPRAWIE POMOCY
DLA STRAJKUJĄCYCH GÓRNIKÓW
w okręgu Johnstown, pow. Somerset, Pa. — Przemawiać będzie ob. JAN BRZEZINA upoważniony delegat górników polaków i miejscowi obywatele

OBYWATELKI I OBYWATELE!

Dziewiąty miesiąc strajkuje w kopalniach J. D. Berwinda i J. D. Rockefellera 9,000 górników. Wyrzuceni z domów, mieszkają na polu w namiotach. 2,500 rodzin w tem kilka tysięcy dzieci nie mają środków do życia, tymbardziej w zimie, gdy zimno i głód dokucza walczącym o ludzkie prawa górnikom.

Delegat górników-polaków, zwraca się do wszystkich bez wyjątku tych, którzy rozumieją, co znaczy walka z feudalizmem kapitału i sami —jako ludzie pracy wiedzą, że pomoc dla walczących o słuszne prawa górników, jest dla każdego świadomego robotnika bezwzględnym obowiązkiem.

Towarzystwa, organizacje i wszystkie zrzeszenia proszone są o udział w wiecu.

KOMITET.

Nowy Świat

Owned and published daily and Sunday by the NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., Inc.

MEMBER A. B. C.

DR. B. KULAKOWSKI ..... President and Editor
W. BLAŻEWICZ ..... Managing Editor
M. F. WĘGRZYNEK, A. B. ..... General Manager

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydawniczą „Nowy Świat", Inc.

Entered at New York, N. Y. Post Office as second class mail matter

NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., Inc.
DR. B. KULAKOWSKI ..... Prezydent i Redaktor
W. BLAŻEWICZ ..... Redaktor Zarządzający
M. F. WĘGRZYNEK ..... Zarządca

SUBSCRIPTION RATES (Outside of New York City)
Daily Excluding Sunday — One Year $8.00, Six Months $2.75
Sunday Only — One Year $2.25, Six Months $1.25
Daily and Sunday — One Year $10.00, Six Months $5.00

NEW YORK CITY
Daily Excluding Sunday — One Year $8.00, Six Months $4.50
Sunday Only — One Year $2.75, Six Months $1.50
Daily and Sunday — One Year $10.00, Six Months $ 5.50

PRENUMERATA (Na prowincji)
Codziennie z wyjęt. niedzieli.
Rocznie $8.00
Półrocznie $3.75
W niedziele tylko
Rocznie $2.25
Półrocznie $1.25
Codziennie i w niedziele
Rocznie $10.00
Półrocznie $5.50

W NEW YORKU
Codziennie z wyjęt. niedzieli.
Rocznie $8.00
Półrocznie $4.50
W niedziele tylko
Rocznie $2.75
Półrocznie $1.50
Codziennie i w niedziele
Rocznie $10.00
Półrocznie $ 5.50

MAIN OFFICE:
14 UNION SQUARE, NEW YORK N. Y.
(4 Ave., między 13 i 14 ulicami).
TELEPHONE: STUYVESANT 4494.

BROOKLYN BRANCH:
556 MANHATTAN AVENUE
TELEPHONE: GREENPOINT 0932.

Pierwszy prezydent z wyborów Rzeczypospolitej Polskiej

II.

Pisaliśmy już wczoraj, że z dniem 9 grudnia nastąpiła zupełna zmiana **charakteru Władzy Wykonawczej w Polsce.** Ustała Władza Nadzwyczajna, oparta wzorem władzy uprzednich dwuch **Naczelników: Kościuszki i Traugutta na osobistej moralnej wartości, uznanej przez naród przez poddanie się tej władzy BEZ SANKCJI PISANEGO PRAWA, a potem przez Sejm przez uchwałę o władzy Naczelnika Państwa. Sejm miniony był Sejmem Ustawodawczym,** źródłem prawa. Przed nim PRAWA PISANEGO NIE BYŁO. Sejm Ustawodawczy był powołany do życia przez WOLĘ NACZELNIKA PIŁSUDSKIEGO, WŁADZY CENTRALNEJ I JEDYNEJ. Obecny Sejm jest **Sejmem Zwyczajnym,** wybranym na podstawie **Konstytucji.** Sejm ten, również zgodnie z wymaganiami **Konstytucji** wybrał pierwszego **Prezydenta Rzeczypospolitej.** Może i dobrze się stało, że nazwa **Naczelnika** została odrzucona przez Sejm Ustawodawczy, jako że w historycznym pojęciu tej władzy w Polsce mieści się przedewszystkiem jej **Jedyność, Nieograniczoność, oparta na moralnej supremacji,** podczas gdy nazwa **Prezydenta** mieści w sobie w historji i praktyce Republik Europejskich **ograniczoność i omal, że nie kolegjalność tej władzy, jako, że bez podpisu Pierwszego Ministra żadne zarządzenie Prezydenta tej władzy niema i mieć nie może.**

Władza Prezydenta Gabrjela Narutowicza wypływa więc tylko **z Konstytucji.** Przez sposób wyboru jest nierozłącznie z Sejmem związana. Jest niezmiernie ograniczona, raczej jest cieniem władzy, odbiciem spłowiałym malowanej władzy królów polskich. Piszący jest przeciwnikiem europejskiego poglądu na Władzę Demokracji. Widzi różnicę pomiędzy władzą demokratyczną, a władzą monarchiczną **w źródle jedynie władzy, a nie w jej zakresie.** Władza demokratyczna ma źródło swe w woli narodu wyrażonej przez głosowanie powszechne, władza zaś monarchiczna ma źródło swe **w przemocy,** bez względu na to, czy przemoc ta zasłania się **łaską boską** czy **też** poprostu z **bagnetów** się **wyprowadza.** Władza demokratyczna jest władzą **odpowiedzialną,** a monarchiczna nią nie jest, **gdyż odpowiedzialność ponosi pierwszy minister.** Stąd europejskie konstytucje republikańskie, **które jak francuska i polska, Prezydentów nieopowiedzialnymi** robią, są tylko echem dawnych monarchicznych poglądów z tą tylko różnicą, że Prezydentów swych impotentami w polityce wewnętrznej i zewnętrznej zrobiły. Ameryka zawdzięcza swą potęgę oddaniu władzy najwyższej w ręce Prezydenta, wybranego przez powszechne pośrednie (przez elektorów) głosowanie, **niezależnie od Kongresu.** Nie mamy tu kryzysów ministerjalnych. Nie mamy obalań rządu przez chwilową większość podnieconego tłumu sejmowego. **Naczelnik Józef Piłsudski, jak każdy zresztą obywatel, mający najwyższe dobro powszechności na celu, a nie wzdychający do roli „suwerena" płytkiego i zarozumiałego, jest zwolennikiem Konstytucji Amerykańskiego typu, z Władzą Wykonawczą, silną lecz odpowiedzialną. Dlatego kandydatury nie przyjął, choć wybór był zapewniony, czego dowodem jest wybór Narutowicza, Piłsudczyka.**

Trudne ma Prezydent Narutowicz zadania przed sobą. Już w godzinę po wyborze dokonanym anarchiści endeccy urządzili demonstrację, z góry wypowiadając posłuszeństwo prawowitej Władzy, bo skład większości, która Narutowicza wybrała, nie spodobał się wiecznym Targowiczanom, **którzy nigdy źródła władzy Cara i obu Kajzerów nie kwestjonowali i z dumą nosili białe spodnie i świecidełka kotyljonowe, oraz tytuły Ekscelencji, które im najeźdzcy za pokorę, podłość i wyrzeczenie się Niepodległości Ojczyzny nadawali.**

Bronisław D. Kułakowski.

Z CHWILI

KONFERENCJA PREMJERÓW W LONDYNIE

Zjazd premjerów państw aljanckich, mający za zadanie rozstrzygnięcie sprawy odszkodowań wojennych które powinny według umowy płacić Niemcy, został odroczony. Oficjalnie, dalszy jego ciąg ma się odbyć 2-go stycznia, a narazie zawieszono obrady na osiem dni, aby nie wyglądało że zostały zerwane.

Konferencja rozpatrywała odpowiedź rządu niemieckiego i warunki, jakich tenże żąda od Aljantów. **Warunki te zostały jednogłośnie odrzucone** i to właśnie zakończyło obrady premjerów, a nie żądanie Poincare'go o zajęciu okręgu Ruhr nad Renem. jak to starają się przedstawić fałszywie agencje wrogie Francji.

Wyłoniło się zato kilka planów nowych, z których zasługuje na uwagę plan Mussoliniego, premjera Włoch, który żąda **gwarancji zabezpieczonych na kontroli ekonomicznej Niemiec.** Plan ten zbliża pogląd Włoch do poglądu Francji, co zasadniczo stwarza całkiem inną sytuację, niż za czasów Lloyd George'a.

Anglja wysunęła ostrożnie projekt skasowania długów międzyaljanckich. Podobno i senator McCormick bawiący w Londynie dał do zrozumienia, że Stany Zjednoczone skasują długi, jeżeli zostanie zmniejszona suma kontrybucji, którą mają płacić Niemcy.

Według oświadczenia premjera Francji Poincare'go, które w pierwszych depeszach zostało przekręcone, konferencja daje nadzieję, że narody w Europie w najbliższym czasie załatwią pomiędzy sobą główne kwestje finansowe, nie bacząc na Amerykę.

Rezultat konferencji wywołał w Niemczech formalną konsternację. Gabinet kanclerza Cuno prawdopodobnie będzie musał ustąpić. To wskazuje, że nadzieje pokładane w Berlinie na konferencję londyńską, zawiodły.

W międzyczasie, pozostaje Niemcom w dalszym ciągu operowanie strachami o zaborczości Francji, którą ku niemałemu zdumieniu popiera faszysta i przyjaciel monarchistów niemieckich, Benito Mussolini.

* * *

KEYNES W OBRONIE NIEMIEC

John Maynard Keynes, znany ekonomista angielski i zawodowy obrońca Niemiec, znowu zabrał głos, dowodząc, że Niemcy nie mogą płacić odszkodowania. Keynes w dwuch książkach, które napisał p. t. "Konsekwencje ekonomiczne pokoju" i "Rewizja traktatu," tak całkowicie się wypowiedział czegoby pragnął, że obecnie nic nowego nikt od niego oczekiwać nie może.

Nie twierdzi on teraz, że Niemcy wogóle płacić nie mogą, ale chce koniecznie utrzymania moratorjum, to znaczy zawieszenia wszelkich wypłat ze strony niemieckiej do pięciu lat.

Niewątpliwie na zwłokę zgodziłaby się Francja. Ale kto dzisiaj ze zdrowym rozsądkiem zdoła gwarantować, że tych pięciu lat Niemcy nią użyją wyłącznie na przygotowania się do wojny.

Jeżeli z Włoch idą głosy o szykowaniu się Niemiec do nowej wojny, z Włoch, które polityka Nittich postawiła na stanowisku wrogiem wobec Francji, toć chyba tylko warjat wierzyłby, że po pięciu latach Niemcy zechcą dobrowolnie zobowiązania swoje płacić, skoro teraz otwarcie drwią z umów, a Francji grożą.

Jedną rację ma Keynes, gdy pisze, że nadchodzi chwila krytyczna i bodaj krytyczniejsza i niebezpieczniejsza, niż w roku 1914tym.

Pracują gorączkowo wrogowie Francji i Polski.

* * *

W orędziu do Kongresu, prezydent Harding zajął stanowisko wobec zorganizowanej pracy takie, którego obawiali się oddawna robotnicy w Stanach Zjednoczonych.

Zaproponował utworzenie Trybunału pracy — ciała podobnego do handlowej komisji międzystanowej, lub Wydziału Kolejowego pracy w Chicago, którego wyroki byłyby obowiązujące i załatwiały wszelkie zatargi kapitału z pracą.

Oczywista rzecz, że to nowe ciało, byłoby złożone w dwuch trzecich z przedstawicieli kapitału, lub tegoż sympatyków, tak jak w Wydziale Kolejowym. Można sobie więc zgóry wyobrazić rezultaty. Prezydent Harding wyraźnie dość dał poznać, że chodzi tutaj o prawo przeciwstrajkowe, czyli odebranie robotnikowi jedynej broni w walce z kapitałem.

Rząd w Waszyngtonie określił jasno swoje stanowisko.

Teraz zobaczymy, co powiedzą organizacje robotnicze.

* * *

Jeden z krytyków muzycznych napisał, że na ostatnim koncercie p. Paderewski grał tak cudnie smętne nokturny Chopina, jak nigdy przedtem w Ameryce.

A było akurat tego samego dnia gdy Zgromadzenie Narodowe w Polsce wybrało prezydentem inżyniera i zdolnego męża stanu Gabrjera Narutowicza.

* * *

Bolszewicy dla rozmaitości zbierają wojska na granicy Turcji. Poco, czy aby Turkom pomóc, czy też zagrozić?

W każdym razie umizgi Moskwy do Polski zapowiadają, że Bolszewja chce mieć pewność z tej strony, bo zamierza gdzieindziej uderzyć.

Z PRASY O PRASIE

„Kurjerowi Narodowemu" zabrakło pary w postaci gotówki i z obiegu się wycofał. Chodzą rozmaite pogłoski o dość gorących awanturkach pomiędzy „bossami" tego klerykalnego pisemka, ale ci zapowiadają że „Kurjer" gdy nieco odpocznie znowu ku za dowoleniu garstki wiernych mu czytelników wychodzić będzie. Zastanawia tutaj rzecz jedna, że pomimo poparcia dziesiątków proboszczów rzymsko - katolickich z parafji okolicznych, pomimo nawoływań z ambon, aby parafjanie „Kurjera" czytali, ten wierząc widocznie w życie pozagrobowe, nędzny ten padół ziemski opuszcza.

* * *

Konkurent zaś „Kurjera", a za służony w obronie wydalonego z parafji Św. Stanisława proboszcza ks. I. Białdygi „Telegram Codzienny", cieszące się widocznie ze zmęczenia przeciwnika, w niedzielę głosował „specjalną depeszę" za Witosem, a dopiero w poniedziałek się dowiedział, o wyborze Narutowicza prezydentem Polski.

Coprawda to i tak nie zdystansował „Kurjera", który w rubryce „extra" podał wiadomość o p. Marji Lipińskiej, akurat w dwa miesiące po jej przyjeździe do Ameryki.

Poco się spieszyć, to zdrowiu szkodzi...

* * *

"Dziennik dla Wszystkich" podaje powód, dla którego prezes Związku Narodowego p. Żychliński nie pojechał do Polski.

Oto co w wyżej wymienionem piśmie czytamy:

"Z Cambridge Springs donoszą iż wyjaśniła się tajemnica, dlaczego prezes Z. N. P. p. Żychliński nie pojechał do Polski, jak to było ogłoszone i zadecydowane przez Zarząd Związku Nar. Pol., a nawet i pieniądze już leżały przygotowane na wyjazd przezesa. Różne kursowały pogłoski na temat tego wstrzymania się z wyjazdem pana Żychlińskiego.— Aż obecnie najbardziej zaufani z grona Związkowego zapewniają, że rząd polski rozpoczął śledztwo i proces w sprawie paszkwilów na eks-konsula generalnego Nowickiego, pomieszczonych w organie Związku, Dzienniku Związkowym, a zaczernpniętych podobno z pisma p. Korfantego na Śląsku. Dziennik Związkowy opublikował korespondencję, w której był postawiony zarzut p. Nowickiemu bardzo poważnej natury, a mianowicie, że zbogacił się na urzędzie konsularnym. Rząd Polski zabrał się energicznie do dzieła w wyjaśnieniu zarzutu.

W takich warunkach przyjazd do Polski głowy Zarządu Związkowego nie rokuje przyjemnego pobytu. P. Żychliński wolał więc wyrzec się patrjotycznej przyjemności oglądania ukochanej ojczyny i pozostał w Chicago."

* * *

O wyborach na Kresach Wschodnich Rzeczypospolitej, — gdzie nie przeszedł ani jeden polak, jeno zwyciężyły mniejszości narodowe, pisze detroicki "Dziennik Polski":

"Niedawno — przed wyborami w Polsce — zapanowało straszne oburzenie wśród polskich stronnictw, nie wyłączając nasze go umiarkowane-go. Stronnictwa Ludowego, na wyzwoleńców za to, że na kresach wschodnich rozrzucili odezwę przedwyborczą — strasznie po holszewicku brzmiącą. Oburzeniu temu dały rozgłos wielkie nasze wydziałówki w Ameryce.

Okazuje się teraz, że fortel wyzwoleńców się nie udał: kresowcy, wśród których było około 15 proc. polaków, nie dopuścili do wyboru ani jednego posła polskiego, (z powodu rozbicia owych 15 proc. polskich wyborców na różne listy), gdyż pozostałe 85 proc. wyborców rusinów białorusinów i żydów — solidarnie głosowało na blok mniejszości narodowych...

Dziś z tego powodu nastąpiło darcie szat w obozie endeckim, że ludność tych kresów zbałamucili agenci sowieckiej Rosji i przekupiły sowieckie pieniądze... A przed wyborami — nikt tego nie widział, he? Dziś też nikt z tych mądralów endecko - wydziałowych nie napisze, co byłoby lepszem dla Polski: Kilku posłów kresowych ,należących do polskiego Wyzwolenia, czy też kilkunastu posłów należących do bloku mniejszości — bez żadnego posła polaka z tej połaci kresów...'

* * *

Tak, ale rozwścieczona endecja, która sama przecież przeforsowała fatalną ordynację wyborczą, wołała widocznie, aby zwyciężyły mniejszości narodowe, a nie "Wyzwolenie".

Hasłem bowiem oddawna tej faszystowskiej partji jest: jeżeli my wygrać nie możemy, niech przepadnie lewica, niech ginie wreszcie Polska.

FELJETON

Przy barze, w jednym z salonów „marjych", stali dwaj rodacy. Zawzięcie coś „mokrego" i mocnego pojjali i zawzięcie perorowali.

— Coż powiecie kumie, mamy w Polsce prezydenta, jakiegoś Narutowicza.

— A niech tam będzie. A czy on będzie niższy rangą od Naczelnika Piłsudskiego?

— Pewnikiem, że tak. Co Naczelnik to Naczelnik, choć i prezydent to nie byle co, ot jak np. w Ameryce.

— A niech będzie. Napijmy się jeszcze kumie jednego.

— Napijmy się kumie.

— Mnie bo polityka poprawdzie nie wiele obchodzi. Co mi do tego, kto został prezydentem w Polsce. Co mnie obchodzi Polska!

— Ej, nie gadajcie kumie, jeszcze kto usłyszy. Jesteśmy przecie dziećmi naszej Matki Ojczyzny i wymyślać się na nią nie godzi.

— Ja nie wymyślam, ale powiadam — że mnie nic polityka nie obchodzi. Co mnie do tego czy jakiś Klemens po Ameryce jeździ i gada o jakiej niemieckiej rurze.

A co mam się zajmować jakiemiś Dżordżami, Mussolinami i różnymi pugnami, kiedy mi to nie daje pracy i pejdy trzydniowej w dolarach.

Polska, a niech ją... Posłałem dwa lata temu trzysta dolarów, po dwieście marek za dolara do Polskiej Kasy Pożyczkowej. Mówili ludzie, że marka pójdzie do góry i da się zrobić dobry „biznes".

A gdzie dzisiaj moje pieniądze. Gdzie moje dolary. Niema batu i pejdziu w Polsce, jeżeli człek uczciwie nie może na niej zarobić!

— Ano kumie, może i macie rację. Niech djabli wezmą politykę. Napijmy się jeszcze jednego.

— Tak, tak, dolar to grunt. Reszta to machinacja żydów i socjalistów, jak powiada nasz zacny proboszcz. Sodoma i Gomora.

. . . . . .

Słuchałem tej rozmowy i p rzyznałem, że tak właśnie wyraża opinję mnóstwo polaków i tu na wychodźtwie i tam w Polsce.

Biedni ludzie. Nie obchodzą ich sprawy wielkiej wagi, które ludzkość przekształcają, a horyzont ich światopoglądu w kieliszku „mocnej" się mieści i w zielonym dolarze.

Biedni są. Nie rozumieją, że małemi rzeczami i najmniejszemi, kierują rzeczy wielkie. Nie wiedzą, że życie u dołu zależne jest od wyniku u góry, tak, jak nie wie robak grzejący się na słońcu, że istnienie jego od nieskończonego szeregu wyższych sił zależy.

Są nawozem dla potężnych machin społecznych, niczem więcej.

Zdrowy, normalny i świadomy człowiek nie powie nigdy, że go polityka nie obchodzi. Szczególniej zaś, gdy chodzi o politykę, która pomimo fatalnych błędów nowe wartości i pojęcia nowy świata tworzy.

Błędy są dlatego, bo zbyt wielu ludziom się zdaje, że osiągną osobiste zadowolenie, ignorując obowiązki społeczne.

Biedni są ci ludzie, bardzo biedni.

M. J.

ZE ŚWIATA

Korpus dyplomatyczny z posłem francuskim na czele złożył życzenia prezydentowi republiki łotewskiej, Czakste, w sejmowej sali audjencjalnej w Rydze.

* * *

Pisma rosyjskie donoszą, że włoski prezydent ministrów Mussolini przyjął u siebie prezesa sowieckiej komisji handlowej Worowskiego.

Sowiety przywiązują do tej wizyty duże znaczenie polityczne.

W okresie od 1 do 14 listopada r. b. łotewski bank państwa wypuścił nowe pieniądze na ogólną sumę 2,550,000 latów.

Nowa emisja opiera się na funtach szterl. (54,750 f.) i dolarach 225,700 dolarów).

W czasie najbliższym ma być utworzona nowa komunikacja telegraficzna między Rygą a Moskwą i Orłem.

* * *

Na uroczystości przyjęcia angielskiego następcy tronu do loży masońskiej było obecnych 9 tysięcy masonów. 13 tysiącom masonów musiano z powodu braku miejsca odmówić kart wstępu do świątyni wolnomularskiej, gdzie się ta uroczystość odbyła.

* * *

Jak ostatnie dochodzenia wykazały ruch monarchistyczny w Bawarji popierany jest finansowo przez wielkich przemysłowców bawarskich.

* * *

Córka prezydenta Rzeszy niemieckiej, panna Ebert, po ukończeniu uniwersytetu w Getyndze, wstąpiła jako praktykantka do biljotekí miejskiej w Berlinie.

SPECJALNA
TELEGRAFICZNA PRZESYŁKA PIENIĘDZY
w Amerykańskich Dolarach
(możemy to udowodnić własnoręcznymi podpisami odbiorców).

NA ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA

Przesłane pieniądze doręczamy do rąk odbiorcy, pod gwarancją, na ostatniej stacji pocztowej,

W PRZECIĄGU 3-ch DNI

W możliwie krótkim czasie dostarczamy Wam pokwitowania z kraju z własnoręcznym podpisem odbiorcy.

STANDARD BANK

posiada swoje własne Oddziały Bankowe w kraju, które tylko zajmują się doręczaniem przesłanych pieniędzy.

PRZESYŁAMY TAKŻE PIENIĄDZE

w Polskich Markach po najniższym kursie, jakiego gdzie indziej nie dadzą Wam.

STANDARD BANK

obsługuje prędko, dobrze i tanio — PRZEKONAJCIE SIĘ — a będziecie zawsze przesyłać pieniądze do kraju za naszem pośrednictwem.

SPRZEDAŻ SZYFKART

z kraju i do kraju po cenach Kompanijnych, na najlepsze, pośpieszne okręty, bez przesiadania. — Wyrabiamy paszporty bezpłatnie, zawczasu zamawiamy na okręcie oddzielne i wygodne kajuty.

(Szczególną pieczołowitością otaczamy Rodziny podróżujące).

Sprowadzamy Krewnych z kraju i wyrabiamy odpowiednie dokumenty, a nasz przedstawiciel w kraju udziela pasażerowi swej pomocy i wszelkich informacji.

Zwracajcie się osobiście lub piśmiennie pod adresem:

STANDARD BANK
55 Ave. B. Cor. 4 St. New York, City.

Odpowiedzi Redakcji

Czytelnikowi W. W. M. C. z Moosup Conn. — Przedewszystkiem zwracamy uwagę, że list, który nam przysłaliście, sz. ob. z firmą korporacji „Polus", jest bez żadnego podpisu, a zatym nieobowiązujący, bo nie formalny. Radzilibyśmy zwrócić się wprost do biura nowojorskiego po wyjaśnienie, bo my szczegółów nie znamy i przeto informacji udzielić nie możemy.

* * *

Czytelnikowi S. z New Yorku. Z listu nadesłanego nie wiemy o co właściwie chodzi. Jeżeli się formułuje zarzuty i oskarżenie, muszą być podane konkretne i stanowcze fakty, a nie pogłoski i przypuszczenia.

JEŻELI ŻOŁĄDEK WAM DOKUCZA

Momentalnie! zakończcie Wasze bóle żołądkowe z „Pape's Diapepsin"

Jak tylko zjecie jedną lub dwie tabletki "Pape's Diapepsin", Wasza niestrawność znika. Silne Bóle, zgaga, gazy, nadęcie, drganie, lub inne dolegliwości z powodu skwaszonego żołądka znika. Uregulujcie Wasz żołądek i trawienie za kilka centów. Każda paczka jest gwarantowana przez aptekarzy. (Ogł.).

FARBUJCIE WYPŁOWIAŁĄ PELERYNĘ, SPÓDNICE, SUKNIE W DIAMOND DYES

Każda paczka „Diamond Dyes" zawiera sposób użycia tak zwyczajnie, że każda kobieta może farbować lub kolorować jej stare, przenoszone, wypłowiałe rzeczy. Pomimo, że nigdy przedtem nie farbowała, ona może wzbogacić swe stare spódnice, suknie, bluzki, palta, pończochy, swetry, nakrycia, draperje, firany, bogatym nie plamiącym kolorem. Kupcie „Diamond Dyes" nie innego wyrobu — wyborne domowe farbowanie jest gwarantowane. Powiedzcie Waszemu aptekarzowi jaki materjał chcecie farbować, czy to wełnę lub jedwab, płótno, bawełnę, lub też mieszaninę. „Diamond Dyes" nigdy nie robi pasów, plam, nie pełza, ani nie cieknie. (Ogł.).

Chleb Z Rodzynkami

— jest rzadką kombinacją roślin zbożowych i owoców. Jedźcie go dla jego podwójnego dobra, jest on dobry dla was.

Prawdziwy, pełen owocowych rodzynków chleb, gatunek, który wy tak lubicie—jest wypiekany w najlepszych i nowożytnych piekarniach.

Dostańcie go od swego grosernika lub sąsiedniej piekarni.

Pieczony z

Sun-Maid Rodzynkami

Oczyszczone z *Ziarnek*

najlepsze rodzynki na chleb i do domowego gotowania.

Royal Mail

PRZEDPŁATY

Przygotujcie się sprowadzić Waszych krewnych do Stanów Zjednoczonych drogą ROYAL MAIL.

Specjalną uwagę się darzy polskich pasażerów; wyborowe jedzenie i czyste kajuty dla wszystkich

Wielkie wygody — częste okręty częste jazdy

ORDUNA ORGA
ORBITA OHIO

Przygotowania czynione do podróży we wszystkich Europejskich krajach.

Napierajcie po książeczkę

Zgłoście się po bliższe szczegóły do:

Royal Mail Steam Packet Co.

SANDERSON & SON, Inc., AGENCI
26 Broadway, New York
117 W. Washington St. Chicago
lub miejscowy okrętowy Agent.

ZAWIADOMIENIE O WYKUPIENIU

DO POSIADACZY "VICTORY" NOT I INNYCH ZAINTERESOWANYCH:

1. Zgłoście się do wykupienia 4 3/4 procentowych "Victory" not. Wszystkie 4 3/4 procentowe "Victory" notysnane imiennej jako "United States of America" (Gold Notes z roku 1922 - 1923, które są oddzielone literami "A, B, C, D" albo "F" przed liczbami oznaczającemi serje, które zostały wymienione losem na tej celi według procedury przepisanej przez Sekretarza Skarbu są do wykupienia 15 grudnia, 1922 niezależnie do warunków zawartych na nettach i w cyrkularzu Departamentu Skarbu No. 136 z daty 21 kwietnia, 1919, na podstawie których noty zostały oryginalnie wydane. Procent od wszystkich 4 3/4 procentowych "Victory" not wyłączonych do wykupna kończy się z wspomnianą datą wykupu, 15 grudnia 1922.

"Victory" noty serji 4 3/4 procentowy posiadające liery oddzielające "G; H; I; J; K;" albo "L;" umieszczone przed cyframi oznaczającemi serje nie podlegają wypełnu temu oświadczeniu o wykupnie i dojrzają i będą wypłacane 20 Maja, 1923, stosownie do warunków wydania.

2. Dokładne informacje co do przedstawienia i wykupna 4 3/4 procentowych "Victory" not które mają być podjęte według tego oświadczenia, zawarzasu w cyrkularzu Departamentu Skarbu No. 299 z daty 26 lipca 1922, kopje których mogą być otrzymane z Departamentu Skarbu, Division of Loans and Currency, Washington, D. C., albo w którymkolwiek Federal Reserve Banku.

26-go Lipca, 1922.

W. MELLON
Sekretarz Skarbu.

NAJSZYBCIEJ I NAJBEZPIECZNIEJ JEST PRZESYŁAĆ DO POLSKI PIENIĄDZE TAK W MARKACH JAK I DOLARACH — PRZEZ —

AGENCJE STOWARZYSZENIA MECHANIKÓW
224 EAST 57th STREET, NEW YORK CITY,
Karty Okrętowe i sprawy notarjalne. — Biuro otwarte wieczorami.

Telefon: 3766 Market.

WOJCIECH RUCKI

Notarjusz Publiczny, Komisarz spraw realnych. — Wyrabiam akta prawne, wysyłam pieniądze do Polski; sprzedaję karty okrętowe; domy na dogodne spłaty. — Asekuruję od ognia domy i meble i t. p.

86 Tyler Street, Newark, N. J.

PIENIĄDZE W DOLARACH I MARKACH. WYSYŁAMY DO POLSKI NAJTANIEJ I NAJPRĘDZEJ

SZYFKARTY NA GDAŃSK I INNE PORTY sprzedajemy na wszystkie linje. Specjalną opiekę otaczamy rodziny i przybyłych do N. Y.

SPROWADZAMY KREWNYCH Z POLSKI.

POLISH TRAVEL BUREAU (INTERNATIONAL TRAVEL BUREAU)
136 East 42nd Street. New York, N. Y.

PRZEZ 22 LAT
Nie zawiodłem jednego polaka, który nabył u mnie biżuterję. Przed każdemi świętami opust
25 procent
od wszystkich zamówień
Franciszek Ficek
350 EAST 72 ST., NEW YORK
Telefon: Rhinlander 6280.
FICEK

ROSALIE F. JANOER
Polski Adwokat
Ogłasza swój powrót z Europy do czynnej praktyki cywilnych i kryminalnych spraw.
1 Union Square, cor. 14th St.
NEW YORK CITY

POLSCY
Wynalazcy, wysyłający szkice i modele swych wynalazków do nas dla BEZPŁATNEGO sprawdzenia. Pewierzone nam sprawy są prowadzone przez doświadczonych i odpowiedzialnych Rejestrowanych Adwokatów Patentowych skutecznie i z gwarancją zadowolenia. Naszą nową ilustrowaną książkę PATENTOWĄ wysyłamy DARMO. Piszcie zaraz do:
MANUFACTURERS PATENT CO.
520 Fifth Ave., New York

ZAWIADOMIENIE
Restauracja na system Krakowski
524 East 13 Street
M. SIKORSKA i F. PRUS
Świeże i gorące obiady w dzień i w nocy.
Prosimy o wizytę.

Architekci i Budowniczy
Rysujemy plany i budujemy jedno-familijne domy od $3.800 wyżej; dwu-familijne domy od $6.500 wyżej — w miesiącu lub za miesiąc
JOHN J. STANKIEWICZ
110 W. 34 Street, Room 900
Tel. Fitzroy 6066. New York.

Telefon: Lrydock 5836.
Sumienna i fachowa obsługa.
Ceny nickle.
DR. H. J. KOHNBLUH
nad sklepem Uniwersalnym Cigar store.
naprawy. Wytrywanie zębów bez bólu.
Mostki, korony, plyty i wszelkie
162 AVE. B., róg 10 ULICY
NEW YORK, N. Y.

Znany tutejszy Adwokat i Notarjusz
JÓZEF HELLER
233 E. 14-TH NEW YORK CITY
bawiący czasowo w Polsce przyjmuje zlecenia dla Polski i innych państw Europy we wszelkich sprawach. Zgłoszenia przyjmuje powyższa kancelarja

DR. BRYAN
333 EAST 17 ST., NEW YORK CITY
(pomiędzy 1 a 2 Ave.)
Leczy chronickie choroby, krwi, nerwów, nerek i pęcherza moczowym wytrzymanie.
Godziny:
od rano do 8 wieczór. W niedzielę od 9 rano do 1 po południu.

Telefon: Orchard 1521.
JÓZEF HALICKI, M. D.
— LEKARZ —
GODZINY:
12 do 2 po południu.
6 do 8.30 wieczór.
W niedzielę do godziny 2-ej popoł.
311 E. 10th Street
NEW YORK

DR. H. E. COOK
CHOROBY OCZU, USZÓW, GARDŁA i NOSA
GODZINY:
Od 4 popołudniu do 7 wieczór.
Rano i w niedzielę na zamówienie.
36 West 82 ulica
NEW YORK CITY
Tel.: Schuyler 0177.

SPECJALNOŚĆ
CHOROBY CHRONICZNE
mężczyzn i kobiet
Krwi, nerwów, nerek i pęcherza
PORADA DARMO.
MÓWIMY PO POLSKU
Dr. ZINS
110 East 16th Street
(między Union Sq. i Irving Pl.)
Godziny Biurowe:
Dzienne od 9 rano do 8 wiecz.
Niedziele od 9 rano do 4 popoł.

ARENA AUTO SCHOOL
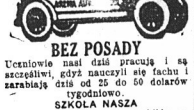
BEZ POSADY
Uczniowie nasi dziś pracują i są szczęśliwi, gdyż nauczyli się fachu i zarabiają dziś od 25 do 50 dolarów tygodniowo.
SZKOŁA NASZA
posiada 5 systemów automobilów ostatnich modeli z 1921 roku, na których uczymy po polsku kierowania, jazdy i mechaniki.
Kurs trwa do 4-ch tygodni.
Dostarczamy posady. Uczcie się fachu, który popłaca. Dla pracujących szkoła otwarta w niedzielę.
Piszcie po katalog darmo do:
ARENA AUTO SCHOOL
151 West 54th St., New York

National Auto School

220 EAST 14th STREET
Blisko Trzeciej Avenue
Dajemy najtańsze kursy we własnym języku, ucząc naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji. Gwarantujemy otrzymanie poswiadczenia.
Klasy otwarte dziennie i wieczorem.
KOMPLETNY KURS $25.00

(Ciąg dalszy)

Błękitny strumień, zielone palmy, złociste owoce i ten cudowny śnieg — wszystko to składało się na całość tak piękną i czystą, że moje wątłe ludzkie nerwy nie mogły już znieść dłużej tego widoku. Oparłem czoło o balustradę i wypłakałem się jak dziecko.

Morhange miał także usposobienie dziecka, ale obudziwszy się wcześniej zdążył już osyłić się z otoczeniem, którego fantastyczność przytłaczała mnie.

Położył mi rękę na ramieniu i poprowadził łagodnie z powrotem do sali.

— Ależ nie widział pan jeszcze nic! Patrz, patrz!

— O Morhange, Morhange!

— Cóż ja na to poradzę? Patrz pan!

Zacząłem wreszcie spostrzegać, że, o zgrozo! sala umeblowana była po europejsku. Były w niej wprawdzie okrągłe skórzane poduszki tuaregów, kairskie dywany, wschodnie portjery, ale obok tego bibljoteka pełna książek, na ścianach reprodukcje starożytnych arcydzieł, wreszcie stół, uginający się poprostu pod stosami broszur i książek. Myślałem, że oszaleję, zobaczywszy ostatni numer „Przeglądu Archeologicznego".

Spojrzałem na Morhangea. I on popatrzył na mnie również i nagle wychnęliśmy obydwaj szalonym śmiechem, który trwał dobrą chwilę.

— Nie wiem — powiedział wreszcie Morhange — czy nie będziemy kiedyś żałowali tej wyprawy do Hoggaru — narazie jednak zapowiada się ona ciekawie i pełna nieprzewidzianych przygód. Ten nie zwykły przewodnik, który usypia nas przy pomocy haszyszu, ta fantastyczna nocna wędrówka i na zakończenie ta grota,.. doprawdy, wszystko to może wyprowadzić, z równowagi najbardziej nawet trzeźwy umysł.

— Co pan jednak o tem wszystkiem myśli?

— Co myślę? Toż samo co i pan. Nic a nic nie rozumiem. Na nic zda się tutaj cała moja, jak ją pan nazywa, erudycja. Ten tryglodytyzm wprawia mnie w zdumienie. Wprawdzie Pliniusz wspomina o tubylcach, żyjących w grotach w odległości siedmiu dni marszu na południo-zachód od kraju Amantów, a dwunastu na zachód od wielkiej Syrty, ale jesteśmy przecież w Hoggarze, w kraju Tuaregów, których żaden z badaczy nie przedstawiał dotychczas jako ludzi, żyjących w grotach. Co znaczy więc ta grota, urządzona, jak gabinet z reprodukcjami Wenus Medycejskiej i Apollona na ścianach?

— Doprawdy można oszaleć.

I Morhange rzucił się na kanapę, zanosząc się od śmiechu.

— Patrz pan — rzekłem — łacina!

Wziąłem kilka oddzielnych kartek z biurka, stojącego na środku sali. Morhange wyjął mi je z rąk i odczytywał chciwie. Na twarzy jego odmalowało się bezgraniczne zdumienie.

— Co raz lepiej! Jest tutaj ktoś, piszący referat o wyspach Gorgony. Meduza była to według niego dzika lilijka, która mieszkała w okolicach jeziora Tryton, też raźniejszego Chołt Melhrir i tam właśnie Persun... Ach!

Głos Morgaae załamał się. W tej samej chwili rozległ się w sali inny przeciągły i skrzeczący głos:

— Proszę bardzo, niech pan moje papiery zostawi w spokoju.

Spojrzałem na wchodzącego.

Na progu stał mały łysy człowieczek, o żółtej twarzy, której znaczna część ginęła pod zielonymi okularami.

Miał olbrzymi wiśniowy krawat, białe spodnie, a jedynym wschodnim szczegółem jego ubrania były czerwone sandały. Miał też przypięty znaczek oficera urzędu oświecenia publicznego.

Zebrał porozrzucone przez Morhanna nas niechętne spojrzenie, zadzwonił. na nas niechętne spojecznie, zadzwonił.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Czesław Łukaszkiewicz

Księży Chleb

— POWIEŚĆ —

z życia polsko-amerykańskiego

(Ciąg dalszy.)

— Co to jest?

— To słynne dzieło wielkiego jezuity, ojca Henrigueza pod tytułem „Summa Teologiae moralis". Czekaj ja ci tu zaraz coś przeczytam.

Przewrócił kilkanaście kartek.

— O! jest! Słuchaj: „Jeżeli duchowny zostanie schwytany na cudzołóstwie u cudzej żony przez jej męża i zabije tegoż w obronie honoru i życia, to nietylko jest w swoim prawie, ale nadto nie staje się niezdolnym do sprawowania swoich duchownych obowiązków, równie jak przedtem". Widzisz?

— Ciekawe. W seminarjum nas tego nie uczyli.

— Mój kochany! W seminarjum głupio uczą i lepiejby zrobili, aby zamiast dogmatyki, uczyli przyszłych proboszczów buchalterji i prawa cywilnego i karnego.

— Prawa?

— A jakże, przynajmniej umieliby się wykręcać od kryminału i nie siedziałoby ich tylu za kratkami.

— Dlaczego nie mają siedzieć? Jeśli im udowodnią, a sprawa jest zbyt głośna, aby ją zatuszować, to siedzą, jak naprzykład ów konfrater, który dla rabunku zamordował dwóch synów szynkarza w Pittsburgu.

— W takim razie niema się co dziwić gazetom!

— A może i niema się co dziwić, ale w każdym razie to, co o nas wypisują, przechodzi ludzkie pojęcie. Niech tylko jakiego księdza złapią w hotelu z dziewczyną, niech tylko jaka dewotka przyzna się, że jej ksiądz kazał przyjść po rozgrzeszenie o północy, albo niech się rozchodzi o jaką małoletnią, wtedy bądź zdrów holenderski śledziu!

Kiądz Banasik spuścił głowę.

I jemu nie byłoby przyjemnie, gdyby się w jakim piśmie pojawiły notatki o jego igraszkach z dziewczątkami plebanijnymi, albo gdyby na jaw wyszły rozkoszne sceny z buduaru japońskiego pani Rakiewskiej.

Aż mu się zimno zrobiło...

— Coby się stało — myślał — jeśliby kto podpatrzył moje schadzki z Placydą? Boże!

Świeczka patrzył na niego jakby widział jego myśli.

— A widzisz! Parę miesięcy tu jesteś, a już i dla ciebie znalazłoby się miejsce w rubryce swawolących konfratrów. I tobie się zachciewa reformować innych. Uśmiecha ci się może rola Lutra, albo innego Kalwina? Medice, cura te ipsum.

Banasik machnął ręką, a Świeczka ciągnął:

— Nie tacy, jak ty, byli, a nic nie zrobili. Albo jesteś księdzem, albo nim nie jesteś. Jeśli cię ciągnie gdzieindziej, to zdejmuj sutannę i bierz się do uczciwej pracy, ale skoro jej nie zdejmujesz, to siedź cicho, odmawiaj brewiarz i drzej z chłopami — ile się da. Wtedy będziesz miał mir u konfratrów, a nawet chłopstwo będzie cię więcej szanowało. Chcesz robić głupstwa, hulać, bawić się to hulaj, tylko nie daj się złapać na żadnym świństwie, bo potem czuć!...

Banasik podniósł nagle głowę.

— Ksiądz Świeczka! To, że ja się dałem uwieść namiętnej kobiecie, nie może być powodem, abym miał zamykać oczy na wszystko, co się dzieje koło mnie. Przypatrywać się obojętnie, jak płaczącej po zgonie męża kobiecie wydziera się ostatnie 50 dolarów na pokropienie trumny i odśpiewanie modltw, to przechodzi moje siły.

— Boś jeszcze młody i po głowie mrzonki ci chodzą. W naszym fachu, widzisz braciszku, musi być system. Przypadek i głupota ludzka zrobiły nas opiekunami tej bandy osłów, musimy się tedy nimi opiekować od kolebki do grobu. My człowieka chrzcimy skoro się tylko urodzi już jest pod naszą opieką i składa nam pierwszą ofiarę. Potym mamy go w ochronce, potem w szkółce, gdzie musimy wyłężyć siły, aby go w zaraniu życia wychować tak, żeby nam się nie wymknął z rąk nigdy. Dostaje on tam naukę...

— Jaką naukę? — przerwał Banasik.

— Siostry nauczycielki są tak głupie, że same powinniby jeszcze siedzieć parę lat nad elementarzem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

WITOS I CHJENA

„Lud polski", organ piastowców, wychodzący w Tarnowie w datowanym dnia 26-go listopada numerze zamieszcza artykuł podpisany przez pos. Witosa p. t. „Polityka krótkowidztwa i zawiści".

W artykule tym pisze p. Witos między innemi:

„W walce wyborczej zastosowali narodowi demokraci wszystkie środki, zacząwszy od oszczerstw i kalumnji a skończywszy na przekupstwie, presji i palce. Tak oni, jak też katolicko-ludowi znieważyli kościół i ambonę, skompromitowali duchowieństwo, zaprzęgając je do niecnej często roboty i rozkopali przepaść między niem a parafją na całe lata. Przez swoją ordynarną i w środkach nie przebierającą walkę jak i swoje metody zniszczyli stronnictwa, na których się opierali a nawet współdziałali z niemi. Wymienię chociażby takiego Skulskiego. Usiłowali podkopać też i inne stronnictwa polskie a zapomnieli o żydach, niemcach a nawet i komunistach.

I cóż mamy obecnie? Czysto polski Sejm za parę dni odbędzie ostatnie pożegnalne posiedzenie. Do nowego sejmu nie wchodzi już Skulski, nie wchodzą mieszczanie — ale zato wchodzi blisko setka żydów, Niemców i rusinów, trochę komunistów no i 163 „mężów" jedynie „rozumnych" i przewidujących" wybranych przez swoją chjenę.

Czekajmy. Może oni za wszystkich wystarczą. Może wyrównają Państwu te straty, jakie poniosło przy wyborach na Wołyniu i w innych województwach, gdzie nie wybrano prawie żadnego polaka. Może dadzą państwu zadośćuczynienie za zniszczenie polskiego Sejmu a obdarzenie go mieszanym. Może utworzą nareszcie tą większość, na której brak państwo cierpi od samego zarania.

Czy oni przygotowują grunt pod nią? O nie! I owszem, oni wszystko zrobili, żeby jej nie było i odsądzili od czci i wiary, patrjotyzmu i rozumu ludzi a nawet całe stronnictwa, oni oplwali i zbeszcześcili tych z którymi chcieliby obecnie współdziałać. Społeczeństwo czeka teraz na ich czyn; czekamy i my co potrafią zrobić ci, którzy nie żałowali żadnej śliny na obryzgiwanie nas bez żadnej podstawy.

Kilka tych uwag uważałem za stosowne napisać wobec błąkających się pogłosek o mojem stanowisku".

* * *

Z głosowania przy wyborach na prezydenta widać że stronnictwo Witosa poszło z lewicą. Jak przypuszczaliśmy, przedwczesnemi były komentarze pism na wychodźtwie, które próby Chjeny w skaptowaniu Witosa przyjęły za fakt dokonany.

ROZMAITOŚCI

Wybatożony za złe obchodzenie się z żoną

FORTH WORTH, 11 grudnia. —Emmet Clark, handlarz lodem został porwany dzisiaj ze swego automobilu przez zamaskowanych mężczyzn i wybatożony do krwi za złe obchodzenie się ze swoją żoną. Nieznajomi obnażyli plecy Clarka i pobili go dotkliwie po całem ciele.

Potrzeba wojska dla odzyskania zwłok agenta prohibicyjnego

LOUISVILLE, Ky., 11 grudnia. —Miejscowy dyrektor prohibicyjny zwrócił się do departamentu stanu z żądaniem przysłania mu oddziału wojska dla odzyskania zwłok agenta prohibicyjnego, który został zabity w górach przez wyrabiaczy księżycówki.

Szwajcarzy zaalarmowani lokaą pieniędzy niemieckich w Szwajcarji

GENEWA, 11 grudnia. — Rząd szwajcarski zmuszony został do przeprowadzenia badań, by się dowiedzieć jakie kapitały niemieckie zostały umieszczone w szwajcarskich instytucjach handlowych, przemysłowych i finansowych. Według opinji finansistów szwajcarskich, sam miljoner niemiecki Stinnes ma 20 miljonów złotych marek niemieckich, ulokowane w Szwajcarji.

KUPUJCIE „NOWY ŚWIAT"
Stale, w tem samem miejscu
Niektórzy czytelnicy mają zwyczaj kupowania gazet w różnych miejscach, skutkiem czego na niektórych "standach" brak jest gazet, podczas gdy inne zwracają je. Kto stale kupuje dziennik na tym samym "standzie", może być pewien, że zawsze go otrzyma, gdyż właściciel "standu" opiera swe zamówienia na ilości stałych odbiorców.
Prawo zwrotów będzie wkrótce skasowane, a natomiast wydanie codzienne zwiększone, na czem skorzystają bezpośrednio czytelnicy, którzy przyczynią się znacznie do wprowadzenia tego w czyn, kupując dziennik zawsze na tym samym "standzie."
ADMINISTRACJA.

POLA NEGRI POŚLUBI CHAPLINA

LOS ANGELES, 11 grudnia. — Pola Negri, wybitna polska artystka kinematograficzna oświadczyła dzisiaj, że ma legalny rozwód od swojego pierwszego męża hr. Dąbskiego i może poślubić Charlesa Chaplina lub kogo innego, jeżeli zechce to uczynić.

Prasa niemiecka po dowiedzeniu się, że polska artystka ma wyjść za mąż za króla komików amerykańskich, ogłosiła kłamliwą wiadomość, że Pola Negri nie może wyjść za mąż bo nie ma rozwodu z pierwszym swym mężem. Pola Negri dowiedziawszy się o tem w wywiadzie z reporterami pism przedstawiła dokumenty rozwodowe, uzyskane w Warszawie i oświadczyła, że jest wolna i może wyjść za mąż za kogo zechce.

Komisarz grecki musi wyjechać z Konstantynopola

KONSTANTYNOPOL, 11 grudnia. — Wysoki komisarz grecki otrzymał od przedstawiciela tymczasowego rządu tureckiego rozkaz, by się się wyniósł z Konstantynopola. Patrjarcha armeński również został powiadomiony, by się usunął z Konstantynopola.

ASPIRYNA
Powiedz „Bayer" i dopominaj się
Prawdziwa
BAYER
Dopóki nie zobaczysz nazwy "Bayer" na paczce lub na tabletce nie otrzymujesz prawdziwego Bayer wyrobu przepisywanego przez lekarzy, przez przeszło dwadzieścia dwa lata i uznanego przez miljony, jako doskonały na:
Neuralgję — Ból głowy
Ból zębów — Lumbago
Ból uszu — Reumatyzm
Zaziębienie — Ból, Ból.
Przyjmujcie tylko "Bayer" paczkę, która zawiera odpowiednie instrukcje. Wygodne pudełko z 12 tabletkami kosztuje kilka centów. Aptekarze również sprzedają flakoniki z 24 i 100 tabletkami. Aspiryna jest marką ochronną wyrobów Bayera Monoaceticacidester Salicylicacid.

MATKO!
Stolec Twego dziecka potrzebuje „California Fig Syrup"

Spiesz się matko! Nawet chore dziecko lubi "owocowy" smak "California Fig Syrup", które nigdy nie zawodzi w regulowaniu stolca. Łyżeczka dzisiaj może zapobiedz chorobie dziecka jutro. Jeżeli dziecko ma zatwardzenie, złości się, ma gorączkę, irytuje się, przeziębione ma kolki, albo zakwaszony żołądek, obsypany język, nieprzyjemny oddech, pamiętaj, że wszystkiemu temu można zapobiedz przez dobre przeczyszczenie małego żołądeczka.
Zapytaj swego aptekarza o prawdziwy "California Fig Syrup", na którego flaszce są wydrukowane wszelkie wskazówki dla nie mowiąt i dzieci wszelkiego wieku. Matko! Musisz wyraźnie żądać "California", albo narazisz się na otrzymanie podróbki syropu figowego.

PATENT
może każdy uzyskać na nowy wynalazek lub też ulepszenie. Jak uzyskać patent, jak PATENT SPRZEDAĆ oraz wiele ciekawych informacji wynalazców i patentowych dowiecie się z mej POLSKIEJ KSIĄŻKI WYNALAZKÓW którą możecie darmo otrzymać.
MARCIN LABINER
Adwokat Patentowy;
3 Park Row (N. S.) New York

SANTAL MIDY
KATAR Moczowego PĘCHERZA
MIECZETNI ZABEZPIECZYĆ SIĘ przeciw wszelkim chorobom wenerycznym Zawsze używajcie
SANYKIT
(Sanitarny Kit)
Francuska Profylaktyka
Tubka 35c. Kit (4) $1
We wszystkich aptekach lub San-Y-Kit Co.
Dep. B 92 Beekman St
New York

PO LAUBZEGI WZORY, DRZEWO I NARZĘDZIA
Piszcie po
— Katalog pocztą 50c. —
Deski na klatki, okręty, fonografy, aeroplany i dla drzeworytników.
H. L. WILD
171 Ave. A. Dept. N.
NEW YORK

Nawet dzieci widzą to!
A jest to tak łatwym usunąć łupież. Tylko kilka razy użycia
Ruffles'em
śmiertelnym wrogiem łupieża—i Wasza skóra głowy będzie tak czystą, jak dziecka i Ruffles dopomoże Wam zawsze takową w takim stanie zachować. Czysta skóra głowy utrzymuje piękne włosy—łupież zaś prędko niszczy takowe.
Kupcie butelkę Ruffleu u Waszego aptekarza dziś jeszcze za 65c. lub posłijcie 75c. w znaczkach pocztowych wprost do laboratorjum.
F. AD. RICHTER & CO.
104-114 So. 4th St. Brooklyn, N. Y.

Czy może być co piękniejszego w domu Waszym jak Album z podpisami i myślami Posłów Polskich?
Czy może być co pożyteczniejszego, jak studjowanie charakterów ludzi, których naród uznał za swych przedstawicieli?
Niejedna chłopska ręka zaznaczyła swój charakter na kartach tego Albumu. Zapas wnet się wyczerpie. Zamówcie Waszą kopję dzisiaj. Cena tylko 50 centów
NOWY ŚWIAT, 24 Union Square, New York, N. Y.

Kronika miejscowa

Dzisiaj — Łucji.

Dzisiaj — Pogoda.

RUCH OKRĘTÓW

Przybędą do Nowego Yorku:

Wtorek: Orbita z Hamburga.
— Pres. Roosevelt z Bremen.
— Majestic z Southampton.
— Mt. Clay z Hamburga.
Środa: Pres. Polk z ondynu.
— Pittsburgh z Bremen.
Czwartek: Minnekahda z Hamburga.
— Seydlitz z Hamburga.

Odpłyną z Nowego Yorku:

Wtorek: Berengaria do Southampton
Środa: Paris do Havru.
— America do Bremen.
— Pres. Hamilton do Hamilton.
Czwartek: Carmania do Cherbourga
— Bayern do Hamburga.

TEATR POLSKI

pod dyrekcją:
T. Wandycz i W. Ochrymowicz
L. Kowalski, administrator.

SRODA 13 GRUDNIA
Dom Unijny, Buffalo,
„CNOTLIWA ZUZANNA"

CZWARTEK, 14 GRUDNIA
Dom Unijny, Buffalo,
„HRABIA LUXEMBURG"

SOBOTA, 16 GRUDNIA
Sala Sokoła, Rochester,
„CNOTLIWA ZUZANNA"

NIEDZIELA, 17 GRUDNIA
Sala Sokoła, Rochester,
„HRABIA LUXEMBURG"

PONIEDZIALEK 25 GRUDNIA
Dom Narodowy, w New Yorku,
„SKALMIERZANKI"

ODCZYT NAUKOWY

We czwartek 14 grudnia o godz. 8 wiecz. w Domu Narodowym, 19-23 St. Marks Place E. 8 ulica

MARJA KONOPNICKA

jako działaczka społeczna i ludowa — wygłosi ob. A. Korona. Wstęp wolny.

NA CHOINKĘ DLA BIEDNYCH

Przy niniejszem załączam czek na $6.00, zebrane na posiedzeniu w dniu 5go grudnia r. b. przez Klub Polskich Matek w Bayside, L. I., N. Y. na biedne dzieci w Nowym Yorku, dla których ma być urządzona Gwiazdka.

(Imiona następujące osoby:

Katarzyna Korzuń	$1.00
Marja Strzelecka	1.20
Wiktorja Przytulska	1.00
Bronisława Zalewska	1.00
Janina Mańkuś	1.00
Marja Lokins	—.50
Marja Staroń	—.30
Razem	$6.00

Marja Strzelecka, prez.

Ofiara zawodu

Policjant Frank J. Mace, pełniący służbę we Vanderveer Park, zmarł w szpitalu wskutek ran otrzymanych na posterunku. Mace był policjantem konnym. Wczoraj samochód towarowy najechał na konia, który się spłoszył i policjanta zrzucił. Ten sam koń przed dwoma laty zrzucił policjanta Tierney'a który również umarł.

Największy ruch

Ze statystyki ogłoszonej wynika, że na górnych i podmiejskich kolejach największy ruch panował w okolicy mostu brooklyńskiego po stronie nowojorskiej. Koleje górne sprzedały w przeciągu roku na stacjach w pobliżu mostu 13,908,471 biletów. Interborough: 13,228,249. B. R. T. (Chambers St.) 13,238,249. Górna kolej (2ga ave.) 3,408,006. Górna kolej (6cia ave.) 6,219,000.

Na stacji Times Square w przeciągu roku sprzedano 40,036,761 biletów.

Pokuszenie

U jubilera S. Wylera, 204 West 110 ulica służyła pokojówka Emilja Fach i francuska guwernantka Józefina Cef. Obie panny tęskniły za jedwabnemi suknami, a że pieniędzy nie miały, ukradły biżuterje panu, zastawiły je i za otrzymane pieniądze sprawiły sobie to, za czem każda panna tęskni: futra i jedwabne suknie.

Dzisiaj — bez futer i w prostych sukienkach siedzą za kratkami. Wypuszczone zostaną prawdopodobnie na wiosnę, gdy na dworze będzie ciepło.

Ruch pocztowy

Okręt Mongolja zabrał wczoraj 10 tysięcy worków poczty do Europy. Jest to pierwszy znak ożywionego ruchu pocztowego przed świętami.

Listy do odebrania

Dla: „K."
John Klima.
Mr. S.
Mrs. Zebrynska.
X. W.

AMBASSADOR Teatr. 49, bliż. B'way wieczór 8:25. — Po południu, Środy i Soboty.
Międzynarodowy sukces artystyczny
„THE LADY IN ERMINE"
Przemawiający do każdego.
DOBRE BALKONOWE SIEDZENIA $1.00

HIPPODROME
43rd STREET AND 6th AVENUE
LEPSZE CZASY. Najwiekze Przedstawienie
WIELE POLSKICH ARTYSTÓW
Dwa razy dziennie: 2.15 p. p. i 8.15 w.
Cena: — 50c i $1.50.

Pożar

W kościele ukraińskim pn. 28 przy 7ej ulicy wczoraj nad ranem wybuchł pożar, który rychło został ugaszony. Mieszkańcy domów, sąsiadujących z kościołem, opuścili mieszkania w popłochu.

Rozwód

Sędzia A. S. Tompkins wczoraj udzielił rozwodu pani Stanisławie Rumisiewicz z Yonkers z jej mężem Konstantym, który ją opuścił i odjechał do Polski.

Pamiątka historyczna

Komitet, do którego należy major M. Seaman, Enright i wiele innych znanych osobistości zbiera obecnie fundusze na wykupienie domu, w którym 4 lipca 1831 roku umarł prezydent Monroe. Dom ten mieści się na rogu Prince St. i Lafayette St. i obecnie jest własnością — żebraków i zbieraczy gałganów.

W salunie

Trzej młodzi uzbrojeni bandyci wstąpili do salunu Ch. Pompera, w którym właściciel i trzej goście grali w karty. Po zabraniu pieniędzy i biżuterji bandyci odeszli. Jeden najmłodszy, był tak rozgniewany, iż dwa razy wskutek zdenerwowania wystrzelił z rewolweru i ranił Franka Wienera, który odwieziony został do szpitala. We drzwiach bandyta odezwał się: „Przepraszam — doprawdy nie chciałem..."

Dziwny wypadek

Policjant Groover Wolf zastrzelił się prawdopodobnie we śnie. Wolf zbudził się dość późno i bardzo się spieszył. Ubierał się, jakby we śnie, a gdy miał rewolwer włożyć do kieszeni, zastanawiał się trochę, poczem lufę rewolweru skierował ku ustom i pociągnął za cyngiel. Kula przebiła podniebienie i utkwiła w mózgu. Wolf zmarł na miejscu.

Refleksje

Trzydzieści tysięcy osób przybyło na pogrzeb pani Jennie Becker, ofiary morderstwa w Bronx. Nieznana za życia kobieta zainteresowała dziesiątki tysięcy osób. Czekali w smutku pogrążeni, jakby śmierć kogoś drogiego z ich grona wyrwał, jakby śmierć raz na rok swe plony zbierała.

Karmieni obrazkami migawkowemi i wychowani na lekturze New York American — obywatele i obywatelki chcieli raz widzieć prawdziwą sensację.

Wtem ktoś głośno ryknął: „Otwórz cię trumnę!"

Kamień spadł ze zbiorowej duszy masy. Po to przyszli. Chcieli widzieć zwłoki trzy razy badane, kilka miesięcy stare.

„Otwórzcie trumnę!"

Ohydna, podła, zniszczona do sedna spróchniałej duszy tłuszczo.

Niema chyba słów wyrażających pogardę, na którą zasługujesz, niema słów, by określić bezdenną potworność rozdjętej trzydziestu tysięcy ludzi, którzy przyszli, by się rozdrażnić widokiem zwłok.

Tak ryczały bestje ludzkie odpychane przez dwunastu policjantów.

Chcieli coś widzieć pikantnego — fun!

Otwórzcie trumnę — bo publika chce się bawić!

Po to przyszły te hjeny!

Psotnicy

Sześciu chłopców, którzy na St. Marks Place w pobliżu Pierwszej Ave. zalarmowali straż pożarną — dla fun — skazano na zapłacenie po $5 grzywny. Rodzice oskarżonych otrzymali polecenie sędziego, aby chłopcom z okazji świąt nie sprawili żadnej przyjemności.

Panika

Na koleji podmiejskiej Lexington Ave. w pobliżu 91 ulicy wybuchł pożar, który wywołał panikę wśród pasażerów. Pożar wkrótce ugaszono. Cztery osoby dostały napadu histerji. Po przerwaniu prądu wypuszczono pasażerów z wozów. Jedni pieszo w tunelu udali się do 96 ulicy, inni zaś wracali do 86 ulicy. — Przyczyna wypadku dotychczas niewyjaśniona.

Kółko Mandolinistów Lutnia w New Yorku

na zakończenie roku zaprasza wszystkich, którzy interesowani są muzyką i którzy chcą korzystać z dobrej propozycji i zaoszczędzenia wydatków, aby zasignęli informacji w każdą środę wieczorem w Domu Narodowym.

Przyjmujemy uczni na następujące instrumenty w tow. Madolina, Tenor Mandolina, Cello Mandolina, Gitara, Bas Mandolina.

SZKOŁA NAUK SPOŁECZNYCH

Komitet Okręgowy Z. S. P. na New York i okolicę, znowu w tym roku otwiera szkołę nauk społecznych. Kurs obejmuje:

Ekonomję polityczną,
Socjologję,
Historję ruchu robotniczego i
Obecną akcję zorganizowanych robotników.

Pierwsza lekcja odbędzie się w W NIEDZIELĘ 17-go GRUDNIA w Domu Narodowym, 19-23 St. Marks Place (8 E. ulica. — Początek o godzinie 3-ciej po południu.

Listowne zgłoszenia prosimy wysyłać na adres:

St. Kucharska,
335 E. 17th Street.

Zgłoszenia osobiste przyjmowane będą na lekcji.

Zapisywać się mogą tak członkowie Z. S. P. jak i nienależący do partji, sympatycy nasi.

Wysokość opłat bardzo niska.

Hasłem naszem: wiedzą dla wszystkich!

J. Ziecik,
organizator

OFIARY

Złożone na gimnazjum w mieście Staszowie (ziemia Kielecka) przez grono obywateli w New Yorku

Ofiarodawcy:

R. Parko z żoną	$10.00
J. Mazur	15.00
J. Boroń	10.00
A. Mazur	10.00
A. Tłustachowski	10.00
S. Podsiadło	5.00
F. Kogut	5.00
A. Gilewscy	5.00
J. Tarapata	5.00
P. Kubik	10.00
V. Schrubock	5.00
J. Bochonowski	5.00
S. Staneta z córką	10.00
A. Tłustachowski samotny	10.00
R. Kratkę	10.00
J. Rzeszutkowski	10.00
T. Markowska	10.00
H. Chałońska	10.00
J. Lisicki	15.00
M. Staneta	10.00
S. Świątkiewicz	5.00
Chas. Harrison	10.00
B. Stephens	10.00
Razem	$200.00

(czyli 1,266,000 marek polskich).

Suma powyższa została wysłana do Staszowa i w odpowiedzi na ręce jednego z członków komitetu nadszedł list tej treści:

Polska Macierz Szkolna
Zarząd Koła w Staszowie
dnia 15 listopada, 1922
No. 14.

Do
Szanownego Komitetu
na ręce W-go Pana Bena Stephensa et Comp.

Za otrzymane 1,266,000 Marek na pokrycie kosztów związanych z kupnem Gmachu dla Gimnazjum Macierzy w Staszowie, Zarząd Koła Polskiej Macierzy w Staszowie niniejszym przesyła W-m Panom Rodakom serdeczne podziękowanie w Imieniu całego Miasta i uczącej się młodzieży. — Dar ten dał możność zmniejszenia w części ciężarów obciążających budynek szkolny.

Tak wysoce obywatelski Czyn zostanie podany w gazetach do publicznej wiadomości.

Przesyłamy W-m Panom słowa wysokiego poważania.

Prezes Zarządu Koła: Malewski
Sekretarz: J. Nowakowski.

Przedstawienie i Bal

Oddziału „Potęga" No. 34-ty Zw. Soc. Polskich. — Odegraną zostanie wesoła sztuka ludowa, p. t.: *GOSPODA POD SROKĄ*, w sobotę, dnia 30go grudnia 1922, w sali Domu Narodowego, 19-23 St. Marks Pl., New York, N. Y. — Początek o godz. 8ej wiecz. Wstęp 75 centów.

FILADELFJA. PA.
OFIARY MOLOCHA AUTOMOBILOWEGO ZA CZAS 11 MIESIĘCY
204 zabitych i 7,613 rannych

FILADELFJA, 11 grudnia. — Dwieście sześćdziesiąt cztery osób zostało zabitych, a 7,613 rannych w wypadkach automobilowych. W ostatnim miesiącu listopadzie 36 osób zostało zabitych, a 915 ciężko rannych.

BACZNOŚĆ CZŁONKOWIE ODDZIAŁU 5. Z. S. P.

W najbliższą niedzielę t. j. dn. 17go grudnia odbędzie się roczne posiedzenie naszego oddziału. Na posiedzeniu tym będzie dokonany wybór nowego zarządu na rok przyszły 1923, wobec czego towarzysze powinni na czas przybyć t. j. o godz. 10:30 rana do lokalu Domu Robiącego, 211 Fairmount Ave. Po ogłoszeniu wszystkich spraw administracyjnych będzie wygłoszony krótki odczyt o sprawach politycznych, związanych z wyborami w Polsce. Sympatycy są również proszeni o przybycie.

S. Kapliński, sekr.

Z CAMDEN, N. J.

Niniejszem zawiadamiam wszystkich członków oddziału „Naprzód" No. 14. Zw. Soc. Pol., iż posiedzenie oddziału odbędzie się w czwartek dnia 14-go b. m., o g. 7:30 wieczór u ob. Tolejewskiego róg 10-ej i Kaingh Ave. Sprawy bardzo ważne, także wybór zarządu na rok następny.

Za oddział:
F. Multański, sekr.

Bell Telefon Kens: 2651
Dr. Franciszek Trygar
2119 RICHMOND ST.
Philadelphia, Pa.
Godziny ofiarowe:
do 10 rano
3 do 4 po pol.
6 do 9 wiecz.
W Niedziele do 1 po pol. 6 do 8 wiecz.

Z ŻYCIA STRAJKUJĄCYCH GÓRNIKÓW

Rodzina polska strajkujących górników w kopalni D. B. Zimmermana, w Ralphton, Pa. mieszkająca w namiocie po wyrzuceniu jej z domu kompanijnego

* * *

Dzisiaj w Domu Narodowym odbędzie się wiec, na którym delegat 2,500 polskich górników, strajkujących dziewiąty miesiąc w okręgu Johnstown, Pa., ob. Jan Brzezina, opowie o walce, którą toczy garść robotników z przemożnym kapitałem.

Potrzeba odzieży dla strajkujących. Można je składać w Domu Emigracyjnym Z. N. P. 180—2ga Ave. Ofiary przyjmuje ob. J Brzezina, lub Jan Kędzior, 403—4Ave., Johnstown, Pa.

POSZUKIWANIA ZE STAREGO KRAJU

Amerykańskie Biuro Informacyjne (Foreign Language Information Service) otrzymało listy z kraju z prośbą o odszukanie następujących osób:

Szczepanowski Mieczysław — (Shepnovsky) w roku 1915 zamieszkiwał w Chicago, a przedtem w Mexico.

Szybowicz Jan, urodz. w powiecie Inowrocławskim, ostatnio zamieszkiwał w Buffalo, N. Y.

Sugomosto Rozalja i Guzyńska Marja poszukiwani przez siostrę Werę Zacharską.

Szczukowski Ludwik, urodzony w powiecie Inowrocławskim przyjechał do Ameryki w styczniu roku 1914.

Tolecki Paweł, ostatnio zamieszkiwał w Buffalo, N. Y.

Błazis Michał, urodzony w Kurlandji, wyjechał do New Yorku w roku 1902 lub 1903.

Krukowski Wincenty z ziemi Mińskiej wyjechał w roku 1913, do roku 1917 zamieszkiwał w Chicago.

Borkowski Jan, urodzony w Siemiatyczach, syn Marji i Grzegorza, w roku 1911 wyjechał do Ameryki, ostatnio zamieszkiwał w Camden, N. J.

Z Brooklyna

POLICJANT KONNY ZABITY PRZEZ AUTOMOBIL

Policjant konny Fr. Maie, lat 31, ze stacji Vanderverr Park został wczoraj po południu zabity na miejscu na Flatbush Ave., gdy wielki pięciotonowy automobil najechał na jego konia i rzucił go wprost pod koła automobilu. Szofer automobilu opowiada że jechał powoli i że przestraszony koń sam zrzucił policjanta. Szofer został aresztowany.

TYLKO
DETEKTYW
NIE JEST NIGDY BEZ PRACY BARDZO DOBRZE PŁATNEJ!
Chcesz zostać detektywem pod gwarancją, w bardzo krótkim czasie? Pisz dzisiaj, lub przyjdź natychmiast do:
FIRST POLISH AMERICAN DETECTIVE SCHOOL
143—17th STREET
SO. BROOKLYN, N Y.
FIRST

Phone Greenpoint 5812.
DR. ANTONI PETRIKO
DENTYSTA - CHIRURG
525 BEDFORD AVENUE
cor. North 4th St.
Williamsburgh.

Tel.: South 8239.
Z. A. Beck, Kontraktor Ciesielski i Budowlany
Ciesielska budynkowa robota i reperacja. Robota cementowe i murarskie. Zakładam letnie siatki i zimowe okna do domów. Zakładam okna do ganków. — Wszelkiego rodzaju dachy i reperacje tychże.
29½ — 9th Ave. So. Brooklyn, N. Y.

A. CISEK
Kontraktor Elektryczny
568 Manhattan Ave. Brooklyn, N. Y.
Tel.: Greenpoint 6396.

POLSCY LEKARZE

Tel. Greenpoint 5715
DR. LUDWIK GRYCZ
126 Eckford St., Brooklyn
GODZINY PRZYJĘCIA
9—10 rano.
1—2 po południu.
6—8 wieczorem.
W niedziele od 12—2 po południ.

Telefon 4517 Greenpoint.
DR. JÓZEF GLAMKOWSKI
903 BEDFORD AVE.
blisko North 4-ej ul. Brooklyn, N. Y.
Ofiarowe godziny.
Od 1 do 2 popołudniu, od 6 do 8 wieczorem. W niedziele od 10 do 12 przed południem.

Telefon: South 956.
St. M. Lewandowski, M. D.
Specjalnie Chirurgi
GODZINY —
8—9 rano
1—2 po poł.
6—8 wieczorem.
787 Fourth Avenue
blisko 20-ej ulicy.
BROOKLYN, N. Y.

Tel.: 0489 South.
DR. A. W. RUSIN
OHOROBY KOBIECE I CHIRURGJA
256 17th Street, Brooklyn, N. Y.
Godziny urzędowe:
od 11 do 2 po południu i od 7 do 8 wieczór. W niedziele tylko na zamówienie

Telefon: Greenpoint 2279.
Dr. Marion R. Siudziński
GODZINY OFIAROWE.—
1—2 po poł. i 6—8 wiecz.
Oprócz wieczorów w niedziele
173 Metropolitan Avenue
pom. Bedford Ave. i Berry St.
BROOKLYN, N. Y.

Dr. Franciszek W. Wiński
Dwa biura w Brooklynie
563 Leonard St. 116 North 9 St.
blisko Nassau Av. blisko Berry St.
Godziny:
1—2 po poł. 6—10 r. rana.
5—6 wieczór. 5—9 wiecz.
Tel. Greenpoint 3785 i Greenpoint 2408.

POMÓŻMY GÓRNIKOM!

W Domu Narodowym, przy 8ej ulicy, w środę, 13go grudnia, o godzinie 8ej wieczorem odbędzie się WIEC polski nowojorskiej w sprawie niesienia pomoc strajkującym górnikom.

8,000 polskich dzieci cierpi głód i nędzę!

Przemawiać będzie delegat unji Jan Brzezina.

MARSZRUTA ZEBRAŃ PLENIPOTENTA STOW. MECHANIKÓW OB. S. RAYZACHERA

Buffalo, N. Y., środa, 13 grudnia.
Depew, N. Y., czwartek, 14 grudnia.
Niagara Falls, N. Y., piątek, 15 grudnia.
Tonawanda, N. Y., sobota, 16 grudnia.
Rochester, N. Y., niedziela, 17 grudnia.
Syracuse, N. Y. poniedziałek, 18 grudnia.
Rome, N. Y., wtorek, 19 grudnia.
Utica, N. Y., środa, 20 grudnia.
Little Falls, N. Y., czwartek, 21 grudnia.

Marny stan zdrowia. — „Przez dwa lata cierpiałam na dolegliwości żołądkowe i nerwowość i wogóle stan mego zdrowia był podupadły", pisze pani A. Schoolenberg z Kalamazoo Mich. „Zaiste, jest to zadziwiające, jak pierwsza butelka Dra. Piotra Gomozo pomogła mi, i jak obecnie czuszę się dobrem zdrowiem". Jakimby nie było Wasze cierpienie, to stare — przez czas wypróbowane lekarstwo ziołowe przysporzy Wam dużo dobrego; już pierwsza butelka okaże swe zalety. Nie pytajcie o nie aptekarzy; specjalni agenci tylko dostarczają je. Ciekawą opowieść o jego odkryciu i inne cenne informacje, wysyłają bezpłatnie Dr. Peter Fahrney & Sons Co., 2501 Washington Blvd., Chicago, Ill.

DETEKTYW BLOOM
Pod kontrolą Rządu Stanu New York
Kryminalne i cywilne inwestygacje w sprawach kradzieży, zaszkaflenia, nieporozumienia w małżeństwie. Jeżeli jesteście w jakim kłopocie, podajcie skargi do nas. — Załatwiamy sprawy po całej Ameryce i Kanadzie.
Bloom Detective Agency
799 BROADWAY, NEW YORK
Pokój 230—róg 11-tej ulicy.

E. LUBLIN
KOBIETA-ADWOKAT
154 Nassau Street, New York City
PORADA DARMO

DROBNE OGŁOSZENIA

Praca dla Kobiet
(Help wanted Female)

CHŁOPCÓW i DZIEWCZĄT do specjalnych maszyn do szycia i robienia dziurek maszyn stale prasowania. Jest pomiędzy 22 i 23 ulica. (15f)

OPERATORÓW przy spodnich i przy specjalnych union overlock maszynach Reece Buttonhole. Maszyny i Singer dla Tack maszyn. Stale praca. S Bass 144 Ave. F Bayonne, N. J., pomiędzy 22 i 23 ul. Telefon 1652 Bayonne. (15f)

POTRZEBA kobiety do domowej roboty przy inteligentnej rodzinie, 175 Monitor St. Brooklyn. Hero (12f)

POTRZEBA kobiet do „sausage" kuchni, stała praca. Zgłoszenia Superintendent. Van Wagenen & Shickhaus Co. 32 Plane St., Newark, N. J. (13f)

DO OGÓLNEJ domowej roboty, odpowiedzialna dziewczyna lub kobieta, stała posada, mała rodzina. Zoot 2067 Marion Ave. Bronx. Fordham 7466. (13f)

PRASOWACZEK do miękkich koszul, męskie koszule. Lustberg, Nast. & Co. 581 Water, róg Montgomery. (15f)

Praca dla Mężczyzn
(Help wanted Male)

Potrzeba robotników
zgłoszenia do "general foreman" 7ej rano lub 7ej wieczorem
DOCK F ERIE R. R.
Weehawken, N. J.
(mtfn)

POTRZEBA 50 amatorów grających na mandolinach i gitarach dobra propozycja. Zgłaszenia w każdą środę wieczorem w Domu Narodowym, 19-23 St. Marks Place, New York City, do Towarzystwa Mandolinistów. (m)

Interesy do Sprzedania
(Business Opportunities)

NOWE meble z trzech pokoi do sprzedania z powodu wyjazdu. Cena $150. Hutkowski, 824 — E. 5 ulica. (12m)

GROSERNIA i delikatesen na sprzedaż. Dobrze wyrobiony "cash" interes. 1629 Norman St., Ridgewood, L. I. (16m)

NA SPRZEDAŻ candy i cigar sklep z 2 pokojami. Rent $25. 197 Greene St. Greenpoint, Brooklyn. (15m)

PIEKARNIA, grosernia, i delikatesen pierwszej klasy, w dobrej okolicy, z powodu niezgody spólników musimy sprzedać za bezcen. Zgłoszenia: Z. Wilantowicz, 214 — 23, St. So. Brooklyn. (19m)

ELECTRIC SHOE REPAIRING. Z powodu wyjazdu do kraju sprzedaje się fabrykę Shoe Repairing ze wszystkimi nowemi maszynami. Store istnieje 5 lat w dobrem miejscu; 384 Pacific Street, Brooklyn, cor. Bond. Dowiedzieć się na miejscu. (12m)

DO SPRZEDANIA restauracja lub przyjmę wspólnika; mniej więcej 200 Ave. C. (12m)

CIGAR i Candy store na sprzedaż. Zgłoszenia: 621 Third Ave. S. Brooklyn. (13m)

BUCZERNIA i grosernia na sprzedaż za przystępną cenę z powodu wyjazdu do kraju. 171 — 7th St (Jersey City. (14m)

OFERTA NA DOM

Jeżeli, że z każdym dniem, z którym odkładacie kupno własnego domu tracicie sposobność uniezależnienia swego bytu? Policzcie te setki dolarów, które wyciąliście przez ostatnie 10 lat na płacenie mieszkania. — Dziś mielibyście już własny dom.

Nie odkładajcie na drugie 10 lat. Czytajcie drobne ogłoszenia w „Nowym Świecie", a może trafcie na to, czego od dawna szukacie.

SKLEP z materjałami łokciowymi do sprzedania, dobra sposobność dla pokaka. 875 Grove Ctreet, Jersey City, N. J. (17m)

RESTAURACJA na sprzedaż z powodu wyjazdu do kraju, pomiędzy fabryka. Interes dobrze wyrobiony; 223 West 25th St. (18m)

ŚWIETNA okazja: Grosernia i delikatesen store z mieszkaniem do nabycia za przystępną cenę. Zgłosić się. 721 Henry St. Brooklyn. (18m)

RESTAURACJA do sprzedania z powodu wyjazdu w dobrem miejscu koło dużej fabryki. Interes gwarantowany zawsze cena przystępna. 724 — 3rd Ave, Brooklyn, N. Y. (14m)

LUNCH ROOM do sprzedania wprost od Mortgagee, najlepsze miejsce; zgłoszenia przy 109 E. 9th Street, sklep krawiec pomiędzy 3—10 rano i 2—6 po południu. (15m)

GROSERNIA na sprzedaż z powodu wyjazdu, dobrze wyrobiony interes. 181 Greenpoint Ave., Brooklyn. (19m)

CANDY STORE na sprzedaż, dobre miejsce na grosernię i delikatesen, lease na dwa lata, rent $25. Zgłoszenia w wieczorem, 145 Newton Street, Greenpoint, Brooklyn. (19m)

PIERWSZORZĘDNA KWIACIARNIA do sprzedania z powodu wyjazdu do kraju, sklep pełen towaru, interes świetnie wyrobiony. Kudta. 78 Belmont Avenue, Newark, N. J. (19m)

RESTAURACJA do sprzedania, interes dobrze wyrobiony, 97 North 6th St. Brooklyn. (14m)

BUCZERNIA na sprzedaż za $300 z powodu choroby z mieszkaniem; 666 — 6th Ave. Brooklyn. (14m)

NA SPRZEDAŻ grosernia, sklep jarzyn i owoców. Sprzedam bardzo tanio z powodu choroby w familji, 630 Second Ave. pomiędzy 34 i 35 u. (14m)

GROSERNIA delikatesen store, robi dobre interesy; 3 pokoje, rent $40, lease, potrzebuje za $975, nadzwyczajna sposobność. 846 — 1st Ave., blisko 45 ulicy. (13m)

BUCZERNIA na sprzedaż z dobrej okolicy pomiędzy Fabrykami. Interes wyrobiony, długi lease. Zgłoszenia: 343 — 22 So. Brooklyn, N. Y. W. Zapolski. (18m)

BUCZERNIA i grosernia do sprzedania. Interes stary i dobrze wyrobiony. 367 Henderson St., Jersey City, N. J. (20m)

GROSERNIA delikatesen i candy store do sprzedania, rent $85, z 2 pokojami, inne mieszkanie, elektryczność i gaz, można meble kupić. 154 Bedford Ave., Brooklyn, N. Y. (26m)

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

GAWLINSKI & COMPANY
POLECAJĄ

OKAZJA!
WSPANIAŁA urządzona grosernia i delikatesen w pierwszorzędnem miejscu w Brooklynie, bardzo tanio do sprzedania, corner. Natychmiastowe zgłaszenia.
DOMY w New Yorku, Brooklynie i okolicy, murowane i drewniane, od 1 — 40 familji. Tanie ceny i dogodne warunki.
FARMY w stanach New York, New Jersey, od 200 akrów. Zabudowanie, narzędzia. Łatwy zbyt produktów. Blisko kolei i dróg. Bardzo tanie ceny.
Rodaków zainteresowanych prosimy o odwiedzenie naszego ofisu lub napisanie listu.

GAWLINSKI & CO.
REAL ESTATE BROKERS
426 East 16 St., New York City
Ofis otwarty codziennie i w niedziele od 9 rano do 8 wieczór. (tfn).

POCO PŁACIĆ ZA MIESZKANIE
JEŻELI ZA TE SAME PIENIĄDZE KUPIĘ MIEĆ DOM.
Na kawałek ziemi w dobrej ziemi w New Jersey, blisko fabryki, w której może mieć dość roboty i dobrą płacę przez cały rok. — Cena 1250, 150 na miejscu, a resztę 10 miesięcznie.
Potrzeba agentów, dobre komisowe. Doświadczenie nie konieczne. Duże pieniądze dla odpowiedniego ludzi.
Napiszcie lub zgłoście się do:
A. ZABOROWSKI
25 Church Street, Room 107
NEW YORK

Poszukiwania
(Information Wanted)

PIEKARZ poszukuje pracy, druga lub trzecia zmiana. Zgłoszenia: J. Mortka, 1431 Park Ave., New York City. (13m)

POSZUKUJĘ matki Julji Witachik lub siostry, ostatnio zamieszkałych w Brooklynie. Wiadomości nadsyłać do Stanley Witachik, c-o M. Bagiński, 409 Eagle Street, Brooklyn, N. Y. (13m)

Pokoje do Wynajęcia
(Rooms to let)

FRONTOWY pokój z osobnem wejściem do wynajęcia przy polskiej rodzinie dla inteligentnego mężczyzny. Zgłoszenia P. W. c-o Nowy Świat. Brooklyn. (14m)

STEINWAY Avenue, 16 rodzin, zimna woda, 3 i 4 pokoje; cena $40,000, rent $5,400. Można zamienić. 110th Street, Richmond Hill, 1 rodzinny, 6 pokoi, drewniany dom, wszystkie urządzenia, musi sprzedać z powodu choroby. Cena $7,500. Meble także na sprzedaż. Louis Einsidler, 387 Jackson Avenue, ong Island City. Telefon Astoria 1594. (18m)

KTO CHCE NAJLEPIEJ KUPIĆ KTO CHCE NAJSZYBCIEJ SPRZEDAĆ
Dom, farmę, lotę, interes, sklep, i t. d.
GAWLINSKI & COMPANY
Kupno i sprzedaż realności. — Kontrakty kupna i sprzedaży.
426 EAST 16th STREET, NEW YORK CITY.